

**U nas
przeczytasz:**

Sprawdź gdzie zagłosujesz

strona 20

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 21 (1347) 8.10.2019 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Upamiętnili zamordowanych



Wśród wielu gości były rodziny zamordowanych i poległych funkcjonariuszy, na czele z synem zamordowanego w 1944 roku Jana Kraszewskiego, księdzem Tadeuszem Kraszewskim, czy wnukiem przedwojennego policjanta Dariuszem Gałązką. Tablica zawiera 21 nazwisk funkcjonariuszy zamordowanych w Twerze i jedno nazwisko policjanta poległego w czasie kampanii włoskiej w 1944 roku. Każda z tych osób wywodzi się z ziemi sochaczewskiej



Strony 13

Artefakty na podzamczu

W mieście z 700-letnią burzliwą historią nie dziwią relikty odkrywane podczas kolejnych inwestycji prowadzonych na jego terenie. Przy budowie nowego amfiteatru również natrafiono na pozostałości sięgające kilku wieków wstecz. Obecnie na tym terenie prowadzone są prace archeologiczne i już ich pierwsze wyniki przedstawiają się interesująco



Strony 2

75 lat warszawskiej brygady



Strona 12

W piątek 4 października obchodziliśmy kolejne święto 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej. Jego kulminacyjnym punktem był uroczysty apel na pl. Kościuszki

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Wracają artystyczne kramnice

Nowy sezon Strefy Dziecięcej Kreatywności rusza 20 października. Na początek spotkanie z magikiem

str. 6



Wstrząsające zeznania

Za nami kolejne przesłuchania w głośnej aferze DPS. Jedna z oskarżonych prosi o dwa lata więzienia

str. 9



Gruźlica nie odpuszcza

Od stycznia w naszym powiecie zachorowało 13 osób. Tyle samo ile w całym 2018 roku

str. 10



Świetna passa SKTS

Cztery mecze i cztery zwycięstwa. Nasze tenisistki doskonale rozpoczęły sezon

str. 22

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999
Policja
 997, 46 863-72-00
Straż pożarna
 998, 46 862-23-70
Pogotowie energetyczne
 991
Pogotowie gazowe (Sime Polska)
 602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski
 46 862-27-30, 46 862-22-35
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
 46 862-36-82

Urząd Skarbowy
 46 862-26-04

ZUS 46 862-64-33
Starostwo Powiatowe
 46 864-18-40, 46 864-18-73
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
 46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
 604-195-867, 696-056-281, 664-157-699

ZGK
 46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM
 46 862-99-27
Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
 698-088-755, 606-663-186

Szpital
 46 864-95-00, 46 864-96-00

USC
 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
 46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
 22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki,
 baza w Sochaczewie
 46 862-55-12

MPT Taxi 191-91

Taxi
 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
 888-766-600

PEC
 46 862-92-00, 604-206-108,

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
 46 862-33-09,

MOSiR
 46 862-77-59

SCK
 46 863-07-68

MOPS
 46 863-14-81,
 46 863-14-82

Znajdziesz nas na portalu społecznościowym

Facebook

<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>



Artefakty na podzamczu

W mieście z 700-letnią burzliwą historią nie dziwią relikty odkrywane podczas kolejnych inwestycji prowadzonych na jego terenie. Przy budowie nowego amfiteatru również natrafiono na pozostałości sięgające kilku wieków wstecz. Obecnie na tym terenie prowadzone są prace archeologiczne i już ich pierwsze wyniki przedstawiają się interesująco.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Obiekty odkryto w sierpniu, natomiast badania wykopaliskowe rozpoczęły się 16 września. Mówimy o tysiącach przedmiotów pochodzących z okresu od przełomu XVI/XVII do XX wieku. Warstwy widoczne na profilach, plany oraz obiekty archeologiczne dokumentowane są fotograficznie, rysunkowo i fotogrametrycznie (odtworzenie położenia obiektów na podstawie fotogramów). Obecnie na podzamczu działa 11-osobowa ekipa badawcza oraz sochaczewscy pasjonaci historii wspomagający prace badawcze. Powstał tam wykop o powierzchni 70 m², a planowany jest kolejny 60-metrowy.

- Łącznie mamy zamiar odkryć powierzchnię około 130 m². Na tę chwilę głębokość wykopu wynosi niemal 2 metry. Z pewnością możemy mówić o ujawnieniu pozostałości jednego budynku o charakterze gospodarczym. Możliwe, że odsłoniemy kolejne resztki zabudowań. Znaleziska pozwalają nam wstępnie wydatować poziom na którym obecnie się znajdujemy na początek II połowy XVII wieku. Elementy budynku, który odsłaniamy może być ruiną z czasów potopu szwedzkiego, a jego powstanie sięga wieku XVI - powiedział nam Mariusz Samborski, kierownik wykopalisk, adiunkt Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

W rejonie ruin Zamku Książąt Mazowieckich, w więc jednej z najstarszych części miasta, można było spodziewać się, że archeolodzy będą mieli pełne ręce roboty. Jeszcze w lipcu, tuż po rozpoczęciu inwestycji, robotnicy odkryli nieznane dotąd wejście do tzw. Kanału Królewskiego. Powstał on w XIX wieku na zlecenie władz carskich. Pierwszy raz robotnicy natrafili na niego dziewięć lat temu



Powstały na podzamczu wykop ma powierzchnię 70 m²



Przedmioty są również dokumentowane rysunkowo

podczas modernizacji skrzyżowania ulic Warszawskiej, 1 Maja oraz Żeromskiego. Kolejny - w roku 2013, kiedy prowadzono prace modernizacyjne na pl. Obrońców Sochaczewa. Kanał znajduje się już w Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków, a Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków prowadzi procedurę zmierzającą do wpisania kanału do rejestru zabytków.

Jakie relikty przeszłości odnaleźli tym razem archeolodzy? Przede wszystkim jest to ponad 150 monet, z których najnowsza datowana jest na rok 1910 (10 kopiejek znalezione w najmłodszej warstwie), a najstarsza to półgrosz jagielloński odnaleziony na obecnym poziomie eksploracji. Dodatkowo natrafiono na liczne kości zwierzęce, co potwierdza



Znaleziono m.in. ceramiczną fajkę, monety i kafle piecowe

teorię o gospodarczym zastosowaniu odkrytego budynku. Ponieważ w dużej mierze są to kości świń, wykluczyć można, że był on we władaniu ówczesnej społeczności żydowskiej natomiast może być związany z zabudowaniami dominikańskimi lub wzgórzem zamkowym. Oprócz tego na terenie wykopalisk odnaleziono liczne, pięknie zdobione kafle, ceramikę, pierścionek, dwie fajki gliniane, kolorowe paciorki, fragmenty obuwia, kule od muszkietów, noże (w tym mały nożyk ze złotymi okładzinami), przedmioty ołowiane i wiele innych zabytków. Jednymi z bardziej interesujących znalezisk są: XVIII-wieczny kielich z niebieskiego szkła, fragmenty miedzianych nożyczek, guzik francuski z czasów napoleońskich, ołowianą plombę z wizerunkiem polskiego orła (XVI-wieczny orzeł zygmunowski) oraz srebrne monety - szelągi Fryderyka Wilhelma, Krystyny Wazy, Gustawa Adolfa, Zygmunta III Wazy oraz półgrosz jagielloński. Badacze dostali się

do poziomu drewnianej, dobrze zachowanej podłogi. Nie wykluczone, że również pod nią ukryte są kolejne artefakty. Zakończenie prac archeologicznych poprzedzi ich odbiór przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Najprawdopodobniej badania potrwają do końca października lub połowy listopada.

Przypomnijmy, że budowa nowego amfiteatru wraz z zagospodarowaniem otaczającego go rejonu podzamcza rozpoczęła się w czerwcu. Stara muszla koncertowa została rozebrana, a na jej miejscu pojawić ma się nowy obiekt, którego scena będzie mieć 6 metrów wysokości i 12,5 metra szerokości. Z jego dachu biec ma ścieżka spacerowa w kierunku od ul. Traugutta do ul. Podzamcze. Na widowni ma się znaleźć prawie 900 miejsc siedzących. Ostateczny termin zakończenia prac przewidywano na koniec września 2020 roku. Teraz należy liczyć się z ich kilkutygodniowym przesunięciem w czasie.

Duże pieniądze na drogi

W starostwie powiatowym grupie samorządowców z ziemi sochaczewskiej i żyrardowskiej przekazano symboliczne czek potwierdzający, że skutecznie sięgnęli po dotacje z nowego rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. W imieniu mieszkańców Sochaczewa czek na niemal 3 mln złotych odebrał burmistrz Piotr Osiecki. To pieniądze na pierwszy etap modernizacji odcinka ulicy 15 Sierpnia, między LO Chopina a ulicą Broniewskiego.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Spotkanie zorganizowane 24 września otworzył wicewojewoda mazowiecki Artur Standowicz podkreślając, że Fundusz Dróg Samorządowych to jeden z elementów tzw. piątki Morawieckiego. Trafił na listę najważniejszych rządowych zadań, bo z rozmów z samorządowcami wynikało, iż podstawowym problemem miast i gmin jest nadal jakość dróg.

- Gdy pojawiliśmy się w urzędzie wojewódzkim, zastaliśmy program drogowy z pulą rzędu 76 mln zł. Program zmienił się, aż osiągnął tegoroczny wymiar i do podziału na terenie województwa mamy w tym roku aż 538 mln zł. To są potężne pieniądze, które będą poprawiały sytuację na drogach lokalnych, podnosiły bezpieczeństwo, budowały spójną sieć. Gros z tych środków trafi na ziemię sochaczewską i żyrardowską. Na tym stole, pod postacią symbolicznych czeków leżą blisko 54 mln zł - mówił wicewojewoda.

Przypomniał, że w tym roku nadchodzą na siebie dwa nabory w ramach Funduszu Dróg Samorządowych - tegoroczny z sumą 538 mln i zeszłoroczny z kwotą 125 mln, więc na Mazowszu do podziału były ponad 663 mln zł. Podziękował samorządowcom za przygotowanie bardzo dobrych wniosków i zapowiedział, że wojewoda niedługo przystąpi do podpisywania umów z miastami i gminami, co pozwoli ogłaszać przetargi na wykonawstwo prac.

- Korzystając z okazji chciałbym podziękować także posłowi Maciejowi Małeckiemu, który jest dobrym duchem tego programu. Parlamentarzyści bardzo interesują się Funduszem Dróg Samorządowych, pytają, lobbują, zabiegają o środki. Dzięki temu, że fundusz sprawnie przeszedł głosowanie w sejmie, dziś mo-



Od lewej: Wójt Iłowa Jan Kraśniewski, burmistrz Piotr Osiecki i wicewojewoda Artur Standowicz

żemy cieszyć się naprawdę potężnymi środkami płynącymi do mieszkańców naszego województwa - podsumował Artur Standowicz.

Z kolei poseł Maciej Małecki pogratulował wojewodzie skuteczności w negocjacjach.

- Jeśli mówimy, że ogólnopolski program ma wartość 6 mld złotych, a na Mazowsze trafia 600 mln, to oznacza, że mamy bardzo skutecznego wojewodę, który potrafi walczyć o nasze sprawy. Tym programem pokazujemy, że hasło „dobra zmiana” nie polega tylko na tym, że mamy trzykrotnie większy PKB od strefy euro, czy rekordowo niskie bezrobocie. Dobra zmiana to też pozytywne zmiany w portfelach Polaków czy znacznie bezpieczniejsze i wygodniejsze drogi - mówił Maciej Małecki.

I dodał, że w tym rozdaniu dotacjami objęto tak duże projekty, jak dojazd do największego parku wodnego w naszej części Europy powstającego pod Mszczonowem, jak też mniejsze zadania - modernizację drogi w Kożuszkach, czy remont ulicy 15 Sierpnia w Sochaczewie.

W imieniu samorządów za przyznane dofinansowanie dziękowała starosta Jolanta Gonta. Jak powiedziała, prze-

budowa dróg w powiecie to nie tylko komfort i bezpieczeństwo, bo ich remont pozwoli też przywracać lokalne połączenia PKS.

- Drogi to jest krwioobieg. Gdy ich nie ma, nie ma przedsiębiorstw, rozwoju, nadchodzi stagnacja, a my chcemy się rozwijać. 80 procent dofinansowania to dla samorządów powiatowych bardzo duża pomoc, podobnie jak ogromną pomocą jest 70-procentowe dofinansowanie projektów miejskich i gminnych - podkreślała.

W spotkaniu wzięli udział poseł Maciej Małecki, starosta sochaczewski Jolanta Gonta wraz ze swym zastępcą i członkami zarządu powiatu, prezydent Żyrardowa Lucjan Chrzanowski, burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki, burmistrz Mszczonowa Józef Kurek, wójt gminy Rybno Damian Jaworski, wójt gminy Teresin Marek Olechowski, wójt gminy Sochaczew Mirosław Orliński oraz wójt gminy Iłów Jan Kraśniewski.

Burmistrz Piotr Osiecki:

Dzięki rządowemu dofinansowaniu w pierwszym etapie będziemy remontowali odcinek 593 metrów ulicy 15 Sierpnia, między Liceum Ogólnokształcącym im. F. Chopina a ulicą Broniewskiego. Prace obejmą przebudowę drogi, ułożenie 750 metrów chodnika, wydzielenie dwustronnej ścieżki rowerowej o łącznej długości prawie 1200 metrów, przebudowę kanalizacji deszczowej na całej długości oraz czterech skrzyżowań. Wartość robót oszacowaliśmy na prawie 3,9 mln zł. Rząd wyłoży 70 procent tej kwoty, czyli 2,7 mln, a wkład własny miasta wyniesie prawie 1,2 mln złotych. Jeszcze w październiku ogłosimy przetarg na wykonawstwo. Warto przypomnieć, że w ostatnich dniach wakacji złożyliśmy drugi wniosek o dotację na kolejne prace w 15 Sierpnia. Ubiegamy się o środki na kompleksowy remont jej odcinka między ulicą Broniewskiego a obwodnicą miasta. Tu także liczymy na pozytywne wieści z urzędu wojewódzkiego.

Podział dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych

9.190.000 zł	powiat sochaczewski: na pięć dróg, w tym Głowackiego w Sochaczewie, Mizerka - Okopy i Rybno - Józin
2.718.274 zł	miasto Sochaczew: pierwszy odcinek ulicy 15 Sierpnia
2.278.146 zł	gmina Rybno: remont dróg na osiedlu XXX-lecia
861.499 zł	gmina Sochaczew: remont drogi w Kożuszkach
858.935 zł	gmina Teresin: remont drogi w Kawęczynie
303.487 zł	gmina Iłów: remont drogi w Olszowcu

Zebrali się radni

7 października odbyła się sesja rady miasta. W jej programie znalazło się dziesięć uchwał dotyczących m.in. zmiany statutu, budżetu i Wieloletniej Prognozy Finansowej, programu mieszkaniowego na lata 2019-2025, wyboru ławników sądowych.

Przede wszystkim do budżetu wprowadzono 2,72 mln zł dotacji pozyskanej z Funduszu Dróg Samorządowych na I etap przebudowy ulicy 15 Sierpnia. Poza tym o prawie 1,1 mln zwiększono dochody kasy miasta w związku ze sprzedażą dwóch działek stanowiących część tzw. pól czerwonokowskich.

Zmiany w budżecie oświaty

O 585,6 tys. minister finansów zwiększył miastu subwencję oświatową, którą w zdecydowanej większości przeznaczono na wynagrodzenia nauczycieli (550,6 tys.).

Skorygowano też kwoty dotacji, jakie ratusz przekazuje kilkunastu niepublicznym przedszkolom i szkołom podstawowym. Łącznie w tym roku prywatne placówki edukacyjne otrzymają z budżetu 9,2 mln zł dofinansowania do działalności.

O 350 tys. zł zwiększono budżet ZKM, refundując zakładowi koszty wynikające z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską, do czego mają prawo uczniowie i studenci - mieszkańcy miasta, posiadacze Sochaczewskiej Karty Mieszkańca.

Trzy projekty w „trójce”

Do Wieloletniej Prognozy Finansowej wprowadzono trzyletni program „Skok w przyszłość - wspieranie kluczowych kompetencji uczniów Szkoły Podstawowej nr 3”, na realizację którego udało się zdobyć 881 tys. zł unijnego dofinansowania. W jego ramach „trójka” zaplanowała dwuletni cykl zajęć wyrównawczych i rozwijających umiejętności uczniów: z matematyki, przyrody, z bloku biologiczno-geograficznego, z języka angielskiego.

Będą także zajęcia komputerowe, a uczniowie ze specjalnymi potrzebami skorzystają z socjoterapii, zajęć logopedycznych i korekcyjno-kompensacyjnych. Na ich przeprowadzenie wydzielono 827 tys. zł, natomiast na zakup tablic interaktywnych i projektorów multimedialnych 53,9 tys. zł. Wyposażenie sal lekcyjnych ma być kupione jeszcze w tym roku.

Szkoła otrzymała także 70,4 tys. zł na utworzenie nowoczesnej pracowni komputerowej, przy czym 23,9 tys. to środki z budżetu miasta, a 46,5 tys. piniądze pozyskane przez ratusz z Mazowieckiego Programu Dofinansowania Pracowni Informatycznych i Językowych. Dodatkowo za 35 tys. zł, pochodzące ze zwiększonej subwencji oświatowej, SP 3 kupi pomoce dydaktyczne do prowadzenia zajęć z przedmiotów przyrodniczych.

Ławnicy wybrani

Rada dokonała wyboru ławników sądowych na kadencję 2020-2023. Zainteresowanych pełnieniem tej społecznej funkcji było niewielu i z jedenastu miejsc radzie udało się obsadzić jedynie pięć. Od stycznia 2020 roku w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie orzekać będą Grażyna Gerasik, Róża Buraczyńska i Justyna Marciniak, a w Sądzie Okręgowym w Płocku Artur Gajda i Żaneta Zielińska.

„Tak” dla 600-lecia

Oddzielną uchwałą rada jednogłośnie podtrzymała swoją deklarację, że zapłaci za opracowanie projektu przebudowy fragmentu drogi wojewódzkiej, alei 600-lecia, a dokładnie jej odcinka od torów kolejki wąskotorowej do skrzyżowania z ulicą Trojanowską (bez mostu). Zadanie to miało być wykonane w ubiegłym roku, ratusz wybrał biuro projektowe, lecz wykonawca nie był w stanie w terminie wywiązać się z umowy. Umowę zerwano, a to oznacza, że dokumentację opracuje teraz inna firma.

(daw)

Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Sochaczewie zatrudni maszynistę pomp /elektromontera

Warunki zatrudnienia: zatrudnienie w ramach umowy o pracę, praca zmianowa w ruchu ciągłym, pełny etat.

Do podstawowych obowiązków będzie należeć:

- obsługa urządzeń wykonawczych i automatyki przemysłowej, pompownie, tłocznie,
- dokonywanie bieżących przeglądów i konserwacji w/w urządzeń,
- wykonywanie prac konserwacyjnych, napraw oraz remontów urządzeń elektrycznych i automatyki w zakresie posiadanych uprawnień,
- monitorowanie i analizowanie raportów pracy wszystkich urządzeń technologicznych oraz raportów ilości oczyszczonych ścieków,
- prowadzenie eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i technologicznych oczyszczalni ścieków w celu uzyskania prawidłowych parametrów oczyszczonych ścieków.

Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe, średnie elektromonter/automatyk,
- uprawnienia SEP E do 1 kV,
- umiejętność obsługi komputera,
- prawo jazdy kat. B lub dodatkowo C i E,
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku.

Zainteresowane osoby prosimy o składanie CV w wersji papierowej na adres: „Zakład Wodociągów i Kanalizacji – Sochaczew” Sp. z o.o., 96-500 Sochaczew, ul. Rozłazłowska 7, lub elektronicznie na adres: e-mail: zwik@zwik.sochaczew.pl

Pełna treść ogłoszenia znajduje się na stronie zwik.sochaczew.pl w zakładce Oferty pracy.

INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostały Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie

Nr 184.2019 z dnia 27.08.2019r. (działki gruntu nr 447/9, 453/1, 453/7, 453/8 ul. Energetyczna; nr 446/4, 454/1, 457/13 ul. M. Konopnickiej)

Nr 185.2019 z dnia 27.08.2019r. (działka gruntu nr 447/4 ul. Energetyczna)

2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę

Nr 203.2019 z dnia 20.09.2019r. (działka gruntu nr 3415/19 ul. Senatorska)

Nr 204.2019 z dnia 20.09.2019r. (działki gruntu nr 999/31, 999/19 al. 600 - lecia)

3. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia

Nr 188.2019 z dnia 03.09.2019r. (działka gruntu nr 3019/1 położona przy ul.15 Sierpnia)

KONDOLENCJE

Markowi Serwińskiemu

z Referatu Zarządzania Kryzysowego i OC
z powodu śmierci

MAMY

słowa otuchy i wsparcia
w tych trudnych chwilach
przekazują

Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki

wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Oddaj głos w SBO 2020

Trwa głosowanie w Sochaczewskim Budżecie Obywatelskim 2020. Swoich faworytów można wskazywać do piątku 18 października. Do wyboru jest dziewiętnaście propozycji. Mieszkańcy mają do rozdysponowania 1 200 000 zł.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Aby głos był ważny, na karcie do głosowania należy zaznaczyć poparcie dla maksymalnie dwóch projektów. Uprawniony do tego jest każdy mieszkaniec Sochaczewa, bez względu na wiek. Na terenie miasta znajduje się osiemnaście urn, do których można wrzucać wypełnione karty. Punkty głosowania uruchomiono w ratuszu, bibliotece mieszczącej się w kramnicach, wszystkich miejskich szkołach podstawowych i przedszkolach, siedzibach SCK w Chodakowie i Boryszewie, na pływali Orka oraz w Środowiskowym Domu Samopomocy i Dziennym Domu Pomocy Społecznej.

Swoje poparcie można też wskazać przez internet na stronie www.budzet.sochaczew.pl. Głosowanie potrwa do piątku 18 października. Zgodnie z harmonogramem SBO 2020 wyniki poznamy najpóźniej 8 listopada.

- Od początku jestem wielkim zwolennikiem budżetu partycypacyjnego. To mieszkańcy sami wskazują projekty, na których im najbardziej zależy, najlepiej wpływają na ich najbliższe otoczenie. Zawdzięczamy mu m.in. kilka placów zabaw, bu-



downę boiska przy chodakowskiej „siódemce”, siłownię zewnętrzne, kino plenerowe czy bezpłatne lekcje angielskiego - zachęca burmistrz Piotr Osiecki.

Do realizacji skierowane zostaną projekty, które uzyskają największą liczbę głosów, aż do wyczerpania puli środków finansowych przeznaczonych na Sochaczewski Budżet Obywatelski 2020. Pula ta wynosi 1 200 000 zł. Obowiązuje podział na tak zwane projekty duże (od 100 do 870 tys. zł) i małe (od 20 do 100 tys. zł), na które jest do podziału w sumie 330 tys. zł. Wśród dziewiętnastu wniosków jest siedem projektów dużych i dwanaście małych.

Regulamin Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego 2020 oraz szczegółowe opisy wszystkich zgłoszonych projektów dostępne są na stronie internetowej: www.budzet.sochaczew.pl.

Lista projektów Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego 2020

1. Parking i chodnik przy Szkole Podstawowej nr 6, ul. Stanisława Staszica 106 (125 000 zł)
2. 140 lat sochaczewskiej straży pożarnej (100 000 zł)
3. Obchody 95-lecia Orkana Sochaczew (100 000 zł)
4. Defibrylator AED ratujący życie (48 000 zł)
5. Rozmowy z Chopinem i historią (20 000 zł)
6. Poetycki Sochaczew (27 000 zł)
7. Sport w Chodakowie na mistrzowskim poziomie - modernizacja obiektu przy ul. Chopina 101 (600 000 zł)
8. Dzielnicowe ogrody sensoryczne - doposażenie istniejących placów zabaw dla dzieci o sprzęty i zabawki do integracji sensorycznej (100 000 zł)
9. Doposażenie Ogródka Jordanowskiego - Integracyjnego Ogródu Zabaw i Sportu przy al. 600-lecia w Sochaczewie w elementy do zabawy (72 000 zł)
10. Rozbudowa miejskiego monitoringu (200 000 zł)
11. Remont ul. Krzywej (300 000 zł)
12. Zwyczajni, niezwykli sochaczewianie (20 000 zł)
13. Chodaków dla dzieciaków - rozbudowa stadionu na 90-lecie istnienia Bzury Chodaków - II etap (870 000 zł)
14. Modernizacja parkingu i chodników przy SCK, ul. 15 Sierpnia 83 (150 000 zł)
15. Ogólnie dostępna, bezpłatna sterylizacja psów i kotów (30 000 zł)
16. Woda dla każdego (60 000 zł)
17. Rower miejski w Sochaczewie (870 000 zł)
18. Bezpieczny plac zabaw w Małesinie (20 000 zł)
19. Skacz, baw i ucz się. Gry chodnikowe w mieście (30 000 zł)

Daj się przeszkolić latarnikom

Ruszający właśnie w naszym mieście projekt pt. „Latarnicy2020.pl” będzie cyfrowo edukować osoby w wieku 44-64 lata oraz powyżej 65 roku życia. Udział w nim jest bezpłatny, a o tematyce zajęć zadecydują sami kursanci.

Zajęcia będą się odbywać w kramnicach oraz sali konferencyjnej urzędu miasta. W ich trakcie szczególny nacisk położony ma być na korzystanie z e-usług publicznych oraz stworzenie uczestnikom możliwości szerszych interakcji społecznych

dzięki wykorzystaniu internetu. Z pomocą prowadzących szkolenia – tytułowych latarników, będzie można się nauczyć również o bezpieczeństwie w sieci, bankowości internetowej, wyszukiwaniu informacji, poczcie elektronicznej. Tak naprawdę zakres tematów

jest nieskończony – wszystko zależy od już posiadanych umiejętności i oczekiwań kursantów. Na koniec szkolenia jego uczestnicy otrzymają certyfikaty. Więcej informacji na temat „Latarników2020.pl” można uzyskać pod numerem telefonu 605-888-678. (ap)

Dwie hale za 10 mln

W siedzibie sochaczewskiego Energopu podpisano umowę w sprawie budowy dwóch hal - produkcyjnej i magazynowej. Obiekty powstaną do końca wakacji 2020 roku. Nowe hale to większa konkurencyjność Energopu na rynku i nowe produkty w ofercie.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Przypomnijmy, że we wrześniu ub. roku do Energopu przyjechał premier Morawiecki, a okazją do spotkania z władzami spółki było podpisanie umowy na udzielenie rządowego dofinansowania, w wysokości 16 mln zł, pochodzącego z Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorstw. To pieniądze na rozbudowę oddziału rurociągowego oraz ciągu produkcji konstrukcji stalowych.

W ramach dofinansowanego przez rząd projektu powstaną dwie hale o łącznej powierzchni ponad 4 tys. m². Koszt ich budowy to 10 mln zł. 2 października, w obecności posła Macieja Małeckiego, umowę w tej sprawie zawarli - ze strony zlecającego prezes Energopu Paweł Łapa i członek zarządu Andrzej Orliński, a ze strony wykonawcy Artur Sawicki, wiceprezes ds. handlowych firmy Polimex Budownictwo.

Prezes Łapa podziękował posłowi za pomoc w pozyskaniu dofinansowania z Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorstw i podkreślił, że jesteśmy świadkami szczególnego wydarzenia.



Od lewej: poseł Maciej Małecki, prezes Energopu Paweł Łapa, członek zarządu Energopu Andrzej Orliński, wiceprezes Polimexu Artur Sawicki

- Dziś inwestujemy w naszą spółkę miliony złotych. Dzięki tym środkom jesteśmy w stanie zmodernizować park maszynowy, zbudować hale, kupić nowe maszyny i urządzenia. Zwiększymy naszą konkurencyjność na rynku, będziemy mogli zaoferować klientom nowe produkty - mówił prezes.

Z kolei Artur Sawicki, wiceprezes ds. handlowych firmy Polimex Budownictwo, poinformował, że jeszcze w tym roku ruszą prace przygotowaw-

cze i rozbiórkowe, a budowa hal wystartuje wiosną 2020. Umowa wprowadzie zakłada, że inwestycja potrwa do jesieni, ale Polimex chce oddać hale do użytkowania znacznie wcześniej, bo już pod koniec wakacji. Artur Sawicki wyraził nadzieję, że w budowę hal zaangażują się lokalne firmy.

Zaproszony na spotkanie poseł Maciej Małecki powiedział, że spółka zasługuje na wsparcie, bo to czołowy pracodawca na ziemi sochaczewskiej, ma znako-

mitych fachowców, którzy przez lata budowali swoje kompetencje i stworzyli unikatowe produkty.

- Chcemy, by polskie państwo było przedsiębiorcze i wspierało te sektory, gdzie widzi możliwość zysku, widzi możliwość uzyskania wartości dodanych a tak jest właśnie w Sochaczewie. Tu spotyka się świetna kadra, duże doświadczenie i jednocześnie kapitał, który zapoczątkuje. Życzę Energopowi pomyślnej przyszłości - podsumował Maciej Małecki.

Energia ze Słońca w Feliksowie

W czwartek 26 września w podsochaczewskim Feliksowie odbyło się uroczyste otwarcie elektrowni fotowoltaicznej o całkowitej mocy 1,8 megawata. To pierwszy taki obiekt w kraju, wykorzystujący innowacyjną technologię PV GRAF. Moduły z ogniwami fotowoltaicznymi są wykonane z grafenu - materiału trwalszego i lżejszego od stali.

O właściwościach grafenu i jego zastosowaniu w pozyskiwaniu odnawialnych źródeł energii mówił właściciel patentu PV GRAF - Łukasz Nowicki. To innowacyjna technologia wchodząca dopiero na rynek. Zaufał jej lokalny przedsiębiorca, Adam Jeznach, który na powierzchni 4,13 ha, w Feliksowie w gminie Sochaczew, zbudował elektrownię fotowoltaiczną.

- Pomysł na budowę elektrowni zrodził się w 2013 roku. Jednakże sześć lat trwało pozyskanie, w drodze postępowania administracyjnego, wszelkich niezbędnych pozwoleń. Sama budowa trwała 3,5 miesiąca, od kwietnia do lipca tego roku. Materiały zużyte podczas inwestycji przywiezione zostały w sumie przez 25 „tirów”. Na farmie znajduje się 6666 modułów fotowoltaicznych, umieszczonych na 1556 palach. Oprócz tego stanęły m.in. dwie stacje transfor-

matorowe, położyliśmy 45 km kabli - mówił o realizacji inwestycji Adam Jeznach.

Jednocześnie właściciel elektrowni zachęcał innych do podobnych przedsięwzięć. W przygotowanej prezentacji przedstawił fundusze potrzebne na to zadanie: koszt budowy elektrowni o mocy 1MW to ok. 4 mln zł; roczne utrzymanie takiego obiektu to ponad 330 tys. zł, a szacunkowy dochód „na czysto” - 85 tys. zł. Inwestycja nie byłaby możliwa bez dotacji unijnej. Prąd wytworzony przez elektrownię przedsiębiorca będzie sprzedawał PGE.

W otwarciu elektrowni uczestniczyła liczna reprezentacja samorządowców m.in.: marszałek województwa mazowieckiego - Adam Struzik; wiceprzewodniczący sejmiku wojewódzkiego - Adam Orliński, wójt gminy Sochaczew - Mirosław Orliński, wicestarosta powiatu sochaczewskiego - Tadeusz Głuchowski, burmistrz Błonia - Zenon Reszka. Samorząd miejski reprezentowali burmistrz Piotr Osiecki oraz jego zastępca Dariusz Dobrowolski.

Goście dokonali symbolicznego przecięcia wstęgi. Elektrownię fotowoltaiczną poświęcił ks. Łukasz Warzyński z parafii pw. św. Wawrzyńca w Sochaczewie. Następnie można było zwiedzić obiekt i porozmawiać z jego twórcami. (mf)



OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW

ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie Nr XXXIX/430/18 z dnia 14.11.2018 r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1.	3019/1	PL10/00027356/9	0,0889	ul. 15 Sierpnia	Działka zabudowana budynkiem mieszkalnym parterowym z poddaszem użytkowym częściowo podpiwniczonym	Brak planu	3 000,00zł	15 000,00zł	241 200,00zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14.11.2019 r. o godz. 10.15 (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16. Wadium należy wpłacić do dnia 11.11.2019 r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew nr 23 1240 1822 1111 0000 0719 8469. Wadium ulega przepadkowi gdy osoba, która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego. Gmina Miasta Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew



Kramnice powrócą w magicznej odsłonie

Już w niedzielę 20 października zapraszamy do Sochaczewskiej Strefy Dziecięcej Kreatywności czyli Artystycznych Kramnic. Na początek dla najmłodszych wystąpi Jędrzej Bukowski, czyli „polski David Copperfield”. Wróć też zajęcia „Parabam!”.

Nie mogło być inaczej - po sukcesie poprzednich sezonów „Artystycznych Kramnic” - wraz z nastaniem jesieni zapraszamy sochaczewian na kolejną porcję muzyki, plastyki, teatru i rękodzieła. Wszystkie zajęcia dedykowane są co prawda dzieciom, ale, jak pokazuje historia, również dorośli chętnie włączają się do wspólnej zabawy. Od października do grudnia powrócą artyści już dobrze znani naszej publiczności, jak „Teatryk Pod Orzełkiem”, ale pojawią się też zupełnie nowe warsztaty i tematy spotkań. Cykl zwieńczy miejskie Mikołajki w Sochaczewskim Centrum Kultury.

Premierowa „Magiczna niedziela” rozpocznie się 20 października tuż przed południem. O godz. 10:45 i o godz. 11:30 wystartują zajęcia gordonowskie, które poprowadzi Magdalena Jaworska. Są one skierowane do niemowląt i małych dzieci (0 - 3 lat) prowadzone według teorii uczenia muzyki Edwina E. Gordona, wybitnego badacza psychologii muzyki, pedagoga i muzyka jazzowego. Podczas zajęć

przedstawia się śpiewanki w różnych skalach, także takich, z którymi dziecko nie ma styczności na co dzień. Natomiast sferę rytmiczną rozwija się za pomocą rytmiczek, czyli prezentacji metrum dwudzielnego, trójdzielnego i nietypowego.

Kwadrans po 12.00 zapraszamy na pokaz iluzji „Bukowski Magic”. „Polski David Copperfield” gościł już w Sochaczewie, za każdym razem wzbudzając swoim show zachwyt nie tylko u najmłodszej publiczności. Artysta od 20 lat doskonali warsztat iluzjonisty. Obecnie zaliczany jest do grona najlepszych „magików” w kraju. Znamy go również z występów telewizyjnych oraz autorskich opraw wielu wydarzeń artystycznych w Polsce i za granicą. W Stanach Zjednoczonych oficjalnie reprezentowany jest przez menadżera Davida Copperfielda.

W kolejne niedziele zapraszamy na „Tańcograjkę”, „Opowieści starego kredensu” Teatru Pod Orzełkiem, warsztaty plastyczne z Barbarą Derdą, regionalne zabawy ludowe z Katarzyną Proch, warsztaty muzyczne z Katarzyną Orlińską, kolejne zajęcia gordonowskie, spektakl „Królem być i przyjaciół” Teatru CoNieco. Szczegółowy program poszczególnych wydarzeń znaleźć można będzie na portalu sochaczew.pl oraz w naszym dwutygodniku.

Agnieszka Poryszewska

Pomysły stają się rzeczywistością

Za miesiąc dowiemy się, które z dziewiętnastu pomysłów Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego zdobędą najwięcej głosów i trafią do realizacji w 2020 roku. Czas wyboru kolejnych projektów to doskonała okazja, by pokazać, że budżet partycypacyjny wpływa na nasze najbliższe otoczenie, nasz głos ma siłę.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Dzięki SBO 2019 w tym roku powstał park linowy, tężnia solankowa, doposażono kilka placów zabaw dla dzieci, budowany jest parking na kilkadziesiąt miejsc. Na najciekawsze pomysły burmistrz i radni wydzielili w budżecie miasta 1,2 mln zł. Zgodnie z regulaminem SBO pula na projekty duże wynosiła 870 tys. a na małe 330 tys. Zasada jest prosta – pomysł z największą liczbą zebranych głosów wchodzi do realizacji w całości, a jeśli w ramach puli zostaną wole środki, w ograniczonym zakresie realizuje się kolejne projekty z listy. Tak było w przypadku parkingów i dróg na osiedlu Polna, o czym piszemy niżej.

Oto zwycięskie przedsięwzięcia szóstej edycji SBO z 2019 roku, które są w trakcie realizacji lub zostały już wykonane.

Zakończyła się budowa parku linowego w Chodakowie, znajdującego się na terenie stadionu przy ul. Chopina. W ubiegłym tygodniu ruszyły odbiory techniczne. Regulamin, godziny otwarcia, cennik korzystania z obiektu niebawem powinien zostać ogłoszony przez zarządcę parku, czyli Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Przypomnijmy, że pomysł budowy obiektu uzyskał poparcie blisko 800 mieszkańców. Inwestycję za pół miliona złotych, w formule zaprojektuj i wybuduj, wykonała firma Project Outdoor Polska z Bielska-Białej. W ramach tych środków powstał linowy plac zabaw dla dzieci położony na

tyło nisko nad ziemią, że do korzystania z niego nie będą potrzebne liny asekuracyjne. Z kolei wśród drzew pojawiły się dwie trasy. Pierwsza z nich, zielona, dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat, której konstrukcja składa się z drewnianych platform oraz dziewięciu przeszkód linowych różnego typu i dwudziestometrowego zjazdu tyrolskiego. Całkowita długość tej trasy to 81 metrów. Z kolei trasa czerwona jest przeznaczona dla bardziej zaawansowanych użytkowników. Składa się z dziewięciu przeszkód linowych o różnej konfiguracji, a jej dopełnieniem jest długi na 90 metrów zjazd tyrolski. Łączna długość trasy wynosi 166 metrów.

Drugim zwycięskim, tak zwanym projektem dużym, był remont dróg wewnętrznych, chodników oraz miejsc postojowych na osiedlu Polna. Zgodnie z regulaminem SBO na to zadanie przypadła reszta puli pieniędzy, czyli 370 tys. zł, dlatego inwestycja jest wykonywana w mniejszym niż pierwotnie zakładano zakresie. Prace już się rozpoczęły. W ich ramach na osiedlu Polna powstanie 78 miejsc parkingowych, w tym sześć dla osób niepełnosprawnych. Wjeżdżając na osiedle od alei 600-lecia, po prawej stronie, kierowcy będą mieli do dyspozycji 48 miejsc rozmieszczonych w dwóch rzędach, a po lewej 30 stanowisk. Z parkingów korzystać będą przede wszystkim mieszkańcy pobliskich bloków, ale też rodziny odwiedzające groby bliskich.

Wśród małych projektów, czyli takich, których



Park linowy w Chodakowie



Nowy parking przy al. 600-lecia



Plac zabaw na osiedlu przy ul. Żeromskiego

wartość wynosi od 20 do 100 tys. zł, w SBO 2019 było aż sześciu zwycięzców. Najwięcej głosów zdobyła budowa tężni solankowej, która wiosną tego roku stanęła na terenie Integracyjnego Ogród Zabaw i Sportu w al. 600-lecia. Kolejne trzy pomysły dotyczyły doposażenia i modernizacji placów zabaw: przy ul. Kozubowskiego na osiedlu Małesin, między blokami przy ul. Żeromskiego oraz na 1

Maja, przy blokach za budynkiem sądu. Ponadto pojawiły się progi zwalniające na osiedlowych ulicach (odchodzących od ul. Młynarskiej). Ostatnim pomysłem, który doczekał się realizacji za resztę puli środków przeznaczonych na projekty małe, było dofinansowanie organizacji obchodów 95-lecia Klubu Sportowego Bzura Chodaków, które miały miejsce w czerwcu tego roku.

Mamy dobry czas dla Sochaczewa

Przez 13 lat był radnym miasta, w tym jedną kadencję przewodniczącym tego gremium. Od ośmiu lat pełni mandat posła ziemi sochaczewskiej. Pracował w rządzie, obecnie kieruje jedną z najważniejszych sejmowych komisji. **Maciej Małecki** wspierał miasto w staraniach o prawie 11 mln dotacji na wykonanie odwiertu geotermalnego, zaangażował się też w dokapitalizowanie Energopu kwotą 36 mln zł. W nadchodzących wyborach powalczy o trzeci już z kolei, mandat posła.

Mijają kolejne cztery lata Pańskiej pracy w parlamencie. Jaki to był czas?

Bardzo pracowity i owocny. Cieszę się, że mimo objęcia funkcji w rządzie premier Beaty Szydło, a potem stanowiska przewodniczącego Komisji Energii i Skarbu Państwa w Sejmie, udało mi się pozostać przede wszystkim posłem z mojego miasta i okręgu. Pilnować tego, co nas dotyczy i starać się o pozyskanie funduszy tam, gdzie wsparcie było najbardziej potrzebne. Rozmawiać z ludźmi o ich indywidualnych i wspólnych dla nas wszystkich sprawach.

Z jakimi problemami mieszkańcy zwracali się do Pana najczęściej?

Sprawy są bardzo różne. Często dotyczą kontaktu z urzędem, administracją państwową, czy firmą. Staram się pomagać, więc dzwonię, interweniuję, składam zapytania poselskie.

Jeśli chodzi o Sochaczew, w ostatnich latach do naszego miasta popłynęły wielomilionowe rządowe inwestycje.

Z dumą mogę powiedzieć, że kwota jest rekordowa. Niedawno starałem się policzyć dotacje i wychodzi na to, że w tej kadencji Sejmu do naszego powiatu trafiło ponad 150 mln zł na inwestycje. To właśnie w Sochaczewie zrealizowany został jeden z większych projektów, w jaki byłem zaangażowany. Mówię o odwiercie geotermii za ponad 11 mln zł ze stuprocentowym dofinansowaniem państwa. Odwiert potwierdził, że pod Sochaczewem są wydajne źródła geotermalne. Teraz zabiegamy o kolejne miliony już na wykorzystanie ciepła z ziemi w naszych domach. Dzięki osobistemu zaangażowaniu premiera Morawieckiego udało się uratować przed upadkiem i wzmocnić spółkę Energop. Fundusz Restrukturyzacji Przedsiębiorców i Agencja Rozwoju Przemysłu wsparły to przedsiębiorstwo łączną kwotą 36 mln zł. Dzięki temu za-

kład ma pieniądze na rozwój, zmianę parku maszynowego, uatrakcyjnienie swojej oferty. Tydzień temu uczestniczyłem w podpisaniu umowy na budowę nowych hal produkcyjnych. To nie tylko nowe szanse dla Energopu, ale też, co jest równie ważne, większe podatki w kasie miasta.

Dwukrotnie otrzymaliśmy fundusze z tak zwanej rezerwy premiera

Decyzją premiera z rezerwy budżetowej popłynęły do Sochaczewa fundusze na blisko 3 mln zł na nowoczesny sprzęt do szpitala i 2,6 mln zł na odnowienie cmentarza wojkowego w Trojanowie. Z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska blisko 20 mln zł na remonty parków przy ul. Garbolewskiego, ul. Traugutta i w Chodakowie, rewitalizację terenów Chemitexu i kanalizację części Chodakowa. Kolejne rządowe dotacje na 4 mln zł dotyczą budowy stadionu przy ul. Warszawskiej, boiska przy Szkole Podstawowej nr 3, boiska przy Liceum im. Chopina, remontu małej sali koncertowej w SCK Boryszew. Również nowoczesne kino Odeon, które powstało w Domu Rzemio-

Ostatnie cztery lata to dla Sochaczewa i okolicznych gmin bardzo dobry czas. Kwota rządowego wsparcia, które do nas trafiło, jest rekordowa. Do powiatu sochaczewskiego wpłynęło ponad 150 mln zł rządowych środków na inwestycje. W wyborach zdecydujemy, czy ten dobry czas będzie trwał nadal.

śła zostało wyremontowane ze środków Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej. Rozbudowa komendy straży pożarnej przy ul. Staszica to 1,5 mln zł wsparcia rządu. We wrześniu burmistrz Piotr Osiecki odebrał czek na ponad 2,7 mln zł na remont ul. 15 Sierpnia. Czeka na ponad 20 kolejnych milionów zł trafiły do starosty Jolanty Gonta na drogi powiatowe - m.in. w mieście i do wójtów naszych gmin. W ostatnich latach też mieliśmy rekordowe dotacje na drogi. Otwarta jest nowa komenda policji - to następna inwestycja za ok. 25 mln zł.



FOT. PAWEŁ KRASICKI

Nasi poprzednicy blokowali tę budowę przez dziewięć lat. Zielone światło zapalił dopiero rząd Beaty Szydło. Do naszych gmin trafiają poważne pieniądze, m.in. 12 mln zł na budowę wyczekiwanego tunelu pod torami w Teresinie przy klasztorze w Niepokalanowie, dotacje na budowę hali sportowej w Brzozowie czy stadionu lekkoatletycznego w Młodzieszynie. Powyższe przykłady to najlepszy dowód na to, że ostatnia kadencja Sejmu to dobry czas dla Sochaczewa i ziemi sochaczewskiej.

Premier Morawiecki już dwa razy był w Sochaczewie. Wygląda na to, że ma Pan z nim równie dobre kontakty jak wcześniej z Beatą Szydło.

Jesteśmy jedną drużyną, gramy w tym samym zespole. Zabiegałem o to, aby premier Morawiecki odwiedził moje rodzinne miasto i udało się to już dwukrotnie. Zależało mi, żeby premier na własne oczy zobaczył, że miliony przekazywane przez rząd na rozwój naszego miasta są bardzo dobrze wykorzystywane.

Co jest bardziej czasochłonne: praca w rządzie, czy szefowanie sejmowej komisji?

Nie narzekałem na nudę pracując w rządzie, ani teraz sprawując funkcję przewodniczącego Komisji Energii i Skarbu Państwa. Ale ważne jest to, że zarówno w rządowej, jak i w sejmowej pracy czuję wsparcie wielu osób z mojego okręgu. Że ludzie rozumieją w co i dlaczego się angażuję, że mnie w tym popierają. W zmianach w Ministerstwie Skarbu Państwa chodziło o to, by zatrzymać bezmyślną prywatyzację, wzmocnić polskie firmy i lepiej nimi zarządzać. U nas ta zmiana była bardzo oczekiwana.

Lepiej jest także dlatego, że mamy dobrą koniunkturę gospodarczą.

To prawda. Stawiamy na polską gospodarkę, która ciągle się rozwija i jest w tej chwili jedną z najlepiej funkcjonujących w Europie. Tylko nasz kraj rozwija się w tempie ponad 4% rocznie. Bezrobocie jest najniższe od lat. Również w Sochaczewie odczuwamy, że realnie gonimy Zachód. I okazało się, że nie jest to takie trudne, bo, mówiąc brutalnie, ale bardzo prawdziwie - ukróćliśmy złodziejstwo. Z tzw. luki VAT-owskiej, którą załataliśmy, zyskaliśmy potężne środki. Za rządów naszych poprzedników na podatkowych przekrętach państwo traci-

ło dziesiątki miliardów złotych rocznie. Teraz to się skończyło. Mam nadzieję, że te czasy już nie wrócą.

Jeśli dostanie się Pan do sejmu kolejnej kadencji, co będzie dla Pana priorytetem?

Chciałbym, żeby efekty tych świetnych wyników gospodarczych, o których mówiliśmy, nadal były widoczne w kieszeniach ludzi, a nie tylko na wykresach, jak to było kiedyś. Żeby również mieszkańcy Sochaczewa nadal czuli, że żyje im się coraz lepiej, że stać ich na więcej, że dzięki wsparciu państwa mogą realizować swoje marzenia. A jeśli chodzi o inwestycje to priorytetem jest nowy most na Bzurze. Przy okazji dziękuję naszym samorządowcom za dobrą współpracę. Dzięki rekordowym, rządowym dotacjom nasze miasto pięknieje i rozwija się. Efekty widać gołym okiem. W Sochaczewie burmistrz Piotr Osiecki oraz starosta Jolanta Gonta, wraz ze swoimi zespołami i radnymi Prawa i Sprawiedliwości i koalicyjnego Forum bardzo dobrze wykorzystują te fundusze. Sochaczew staje się coraz lepszym, przyjaźniejszym i atrakcyjniejszym miejscem do życia.

Ważną rolę przykładu Pan do przedsięwzięć patriotycznych. Kilka dni

temu został odsłonięty mural, który powstał z Pana inicjatywy.

To już drugie takie dzieło w Sochaczewie. Pierwsze powstało przy ul. Senatorskiej 14 i upamiętnia naszych żołnierzy AK. Murałem na ścianie starostwa chciałem oddać hołd obrońcom Sochaczewa z września 1939 roku. Udało nam się zorganizować także patriotyczne koncerty zespołu Contra Mundum i barda Andrzeja Kołakowskiego. Od lat organizujemy konkursy wiedzy o Żołnierzach Wyklętych. Jeśli tylko pozwalają mi na to obowiązki poselskie, uczestniczę w licznych imprezach patriotycznych odbywających się w naszym mieście. A tych jest wiele. To kolejny przykład dobrej współpracy z burmistrzem i starostą. Dziękuję wszystkim, z którymi miałem zaszczyt współpracować przy organizacji obchodów 100-lecia Niepodległości, 80-lecia Bitwy nad Bzurą i 75. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. Mieszkańcy Sochaczewa dają piękny przykład pamięci i szacunku do naszych bohaterów.

I już zupełnie na koniec, jak ocenia Pan wagę wyborów 13 października?

Są najważniejsze z dotychczasowych. Te wybory zdecydują o tym, czy Polska i nasz region nadal będą się rozwijać. To od ich wyników zależeć będzie, czy opowiemy się za skutecznymi rządami, rozwojem i szybszym dochodzeniem do dobrobytu, także w Sochaczewie i naszych gminach. Czy też cofniemy się do tego, co już było. Do bogacenia się bogatych, wspierania dużych aglomeracji kosztem miast takich jak Sochaczew. Do polityków, którzy zamiast walczyć z mafiami wotowskimi woleli podnieść Polakom wiek emerytalny i zabrać pieniądze z OFE. W tych wyborach każdy głos jest niezmiernie ważny. Zdecyduje o kształcie Polski i naszego regionu na długie lata. Jestem przekonany, że wybierzemy mądrze, a kurs dobrych zmian zostanie utrzymany.

Czas na podliczenie głosów

Do poniedziałku, 30 września można było głosować na projekty zgłoszone w ramach Powiatowego Budżetu Obywatelskiego 2019. Każdy mieszkaniec powiatu mógł oddać dwa głosy: jeden na projekt twardy i jeden na miękki. Łącznie w tegorocznej edycji brało udział 17 projektów. W tym roku mieszkańcy jeszcze liczniej włączyli się w przedsięwzięcie, oddając blisko 20 tysięcy wypełnionych ankiet.

To już druga edycja Powiatowego Budżetu Obywatelskiego. Przypomnijmy, że w 2018 roku Starostwo Powiatowe w Sochaczewie rozpoczęło realizację PBO, w ramach którego mieszkańcy zyskali możliwość współdecydowania o wydatkach publicznych naszego powiatu w perspektywie kolejnego roku

budżetowego. Pomysłodawcami jego utworzenia byli sami mieszkańcy, którzy w czasie spotkań ze starostą Jolantą Gontą zgłaszali potrzebę decydowania na jakie zadania ma być przeznaczona część środków z budżetu powiatu, a także proponowania własnych pomysłów, by wnieść wkład w jego rozwój.

Pula środków przeznaczona na realizację PBO jest niezmienna i wynosi 1 mln zł, z czego 800 tys. zł przeznaczono na tzw. projekty twarde a 200 tys. zł na tzw. projekty miękkie. Propozycje, które zyskają największe poparcie w głosowaniu, zostaną wpisane do budżetu powiatu na przyszły rok i będą zrealizowane do końca 2020 r. Wyniki poznamy na koniec października br.

Starostwo Powiatowe
w Sochaczewie

Sztafetowa rywalizacja w Kamionie

Za nami sztafetowe bigi przełajowe w kategorii szkół podstawowych i ponadpodstawowych na szczeblu powiatowym. W piątek, 4 października na leśnych trasach im. Roberta Lewandowskiego w Kamionie rywalizowały drużyny żeńskie i męskie.

Najlepsze dwie reprezentacje z każdej z kategorii wywalczyły awans do zawodów międzypowiatowych, a te odbędą w tym samym miejscu już 9 października. Dzisiejsze zawody obserwowali, a także nagradzali zwycięzców m.in.: Monika Pietrzyk - wójt gminy Młodzieszyn, Mirosław Domińczak - prezes Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego, Marzena Cichy - dyrektor Szkoły Podstawowej im. gen. bryg. Franciszka Włada w Kamionie, Marcin Odolczyk - rzecznik Starostwa Powiatowego w Sochaczewie. Sędzią głównym był Zenon Grąbczewski, trener LA i sekretarz PSZS.



Oto klasyfikacja końcowa:

Szkoły Podstawowe
Dziewczeta młodsze: 1. SP 4 Sochaczew, 2. SP Kozłów Biskupi, 3. SP Teresin, 4. SP Iłów, 5. SP 7 Sochaczew, 6. SP Młodzieszyn.
Dziewczeta starsze: 1. SP 6 Sochaczew, 2. SP Kozłów Biskupi, 3. SP 1 Sochaczew, 4. SP 7 Sochaczew, 5. SP Teresin (drużyna nie ukończyła biegu).

Chłopcy młodszy: 1. SP 4 Sochaczew, 2. SP Kozłów Biskupi, 3. SP Brochów, 4. SP 7 Sochaczew, 5. SP Iłów, 6. SP Młodzieszyn, 7. SP Teresin.

Chłopcy starsi: 1. SP 7 Sochaczew, 2. SP 6 Sochaczew, 3. SP Kozłów Biskupi, 4. SP 2 Sochaczew, 5. SP Teresin.

Licealiada:

Dziewczeta: 1. LO Chopin Sochaczew, 2. ZS im. Iwaszkiewicza Sochaczew, 3. ZS CKP Sochaczew, 4. ZS RCKU Sochaczew.

Chłopcy: 1. ZS im. Iwaszkiewicza Sochaczew, 2. LO Chopin Sochaczew, 3. ZS CKP Sochaczew, 4. ZS Teresin, 5. ZS RCKU Sochaczew.



Nie chcą nowej drogi

Mieszkańcy ulicy Inżynierskiej i jej okolic w Sochaczewie nie zgadzają się na wybudowanie dodatkowej drogi łączącej tę ulicę z ul. 15 Sierpnia.

Takie przedsięwzięcie chciał wykonać z własnej inicjatywy, przy wsparciu burmistrza Sochaczewa, samorząd powiatu sochaczewskiego.

Władze powiatowe na czele ze starostą Jolantą Gontą, przy okazji planowej przebudowy drogi powiatowej (ul. Inżynierskiej) doszły do wniosku, że warto odciążyć tę ulicę i przenieść ruch w kierunku ul. 15 Sierpnia nowo wybudowaną drogą, stanowiącą jakby łącznik obu ulic. Zanim jednak zapadnie decyzja o projekcie inwestycji, postanowiono przeprowadzić konsultacje społeczne w tej sprawie.

W związku z tym w siedzibie starostwa odbyło się spotkanie, na które zaproszono mieszkańców i przedsiębiorców z terenów, gdzie powstać miałyby inwestycja. Ci jednak, przybyli na nie mocno zdeterminowani, by zablokować pomysł budowy łącznika. - Dziwi nas takie podejście, bo w ten sposób chcieliśmy nie tylko odciążyć ruch, zwłaszcza ciężarowy z ulicy Inżynierskiej, a jednocześnie sprawić, by zarówno mieszkańcy, jak i przedsiębiorcy, mieli alternatywny dojazd do domów i firm oraz, by poprawiło się bezpieczeństwo - mówi

wicestarosta Tadeusz Głuchowski, dodając: - Szczególnie jesteśmy zaskoczeni stanowiskiem przedstawicieli firm Sarens i Wavin. Do tych firm codziennie dojeżdżają pojazdy ciężarowe, stale korzystając z ul. Inżynierskiej i z trudnego skrzyżowania z ul. Kościńskiego i 15 Sierpnia. Nasz pomysł miał na celu ułatwienie im tego dojazdu i rzeczywiście obie firmy na wcześniejszym spotkaniu były zadowolone z takiego rozwiązania, dając nam pozytywną opinię na temat planowanej inwestycji. Na spotkaniu jednak ich przedstawiciele zaprezentowali zupełnie inne zdanie, wbrew wcześniejszym rozmowom, tym razem negatywnie oceniając pomysł budowy łącznika ulic - nie krył zdziwienia wicestarosta.

Tym bardziej, że grupa przybyłych mieszkańców, w zdecydowanej większości, uważała, że łącznik byłby bardzo złym rozwiązaniem. Woleliby, by zamiast budowy nowej drogi, przy okazji modernizacji ul. In-

żynierskiej zostało przebudowane skrzyżowanie ulic: Inżynierskiej, Kościńskiego i 15 Sierpnia. Rzeczywiście, obecni na spotkaniu projektanci wymienili wśród rozwiązań problemu również taką alternatywę, jaką byłaby budowa ronda. Jednak do słuchaczy nie docierały argumenty, iż taka inwestycja byłaby nie tylko droższa, ale przede wszystkim radykalnie zwiększałaby koszty społeczne związane np. z wywłaszczeniami czy znaczącym zbliżeniem drogi do zamieszkałych budynków. Ponadto, za tego typu inwestycję odpowiedzialny byłby samorząd województwa mazowieckiego, bo ul. 15 Sierpnia jest w jego zarządzie. Modernizując tę drogę urząd marszałkowski w ogóle nie ujął w planach przebudowy wspomnianego skrzyżowania.

W spotkaniu uczestniczyli też m.in. Adam Orliński, wiceprzewodniczący sejmiku mazowieckiego, Piotr Osiecki, burmistrz Sochaczewa wraz z zastępcą Dariuszem Dobrowolskim

oraz Małgorzata Dębowska, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Sochaczewie.

Ostatecznie, po spotkaniu z mieszkańcami i przedsiębiorcami starostwo zdecydowało o odstąpieniu od pomysłu budowy łącznika. Wobec tego wycofa złożony do Urzędu Miejskiego wniosek o wydanie decyzji środowiskowej. Z tym, że, jak słusznie zauważył burmistrz Piotr Osiecki, obecne władze starostwa są pierwszymi od wielu kadencji, dla których sprawa odciążenia ruchu z ul. Inżynierskiej wydała się na tyle ważna, by przy okazji planowanej inwestycji na tej drodze powiatowej pochylić się nad zaproponowaniem w miarę możliwego rozwiązania problemu związanego z ruchem ciężarówek na odcinku ul. Inżynierskiej. Skoro jednak mieszkańcy chcą, by wszystko zostało po staremu, tak też się stanie, a wspomniana droga powiatowa będzie przebudowana w swoim dotychczasowym śladzie.

Starostwo Powiatowe
w Sochaczewie

Kolejni oskarżeni stanęli przed sądem

Jedna z największych sochaczewskich afer ostatnich lat - dotycząca DPS w Młodzieszynie - znalazła finał przed sądem. Podczas trzeciej już rozprawy 3 października kolejni oskarżeni przyznali się do winy. Jak do tej pory tylko Justyna N. i Janusz C. nie złożyli wyjaśnień.

Sebastian Stepień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Już na początku rozprawy 3 października sędzia Mariusz Królikowski poinformował strony o kolejnym wniosku o dobrowolne podanie się karze. Adwokat Barbary P. zaproponował, że jego klientka przyjmie złażony wyrok w wymiarze dwóch lat bezwzględnej pozbawienia wolności, a także wypłaci pokrzywdzonym kwoty zadośćuczynienia, w tym Starostwu Powiatowemu w Sochaczewie ponad 5.000 zł oraz Domowi Pomocy Społecznej w Młodzieszynie – blisko 50.000 zł. Jedyną stroną postępowania, która nie wyraziła zgody na takie rozstrzygnięcie, było sochaczewskie starostwo. Jego przedstawiciele odmowę przyjęcia takiego rozwiązania argumentowali zbyt krótkim czasem na ocenienie, czy proponowany wymiar kary jest odpowiedni, szczególnie w kwestii naprawienia szkody. Sąd dał starostwu czas do namysłu do następnej rozprawy 9 października.

Kupowałam tylko odzież i bieliznę

Sąd odebrał wyjaśnienia od byłej kierowniczkii działu opiekuńczo-terapeutycznego w DPS Elżbiety R. Kobieta przyznała, że uczestniczyła w zakupach robionych na konto DPS, ale twierdzi, że nie miała z tego żadnych korzyści finansowych. Zaznacza przy tym, że nie kupowała w ten sposób żadnego sprzętu RTV, AGD oraz żadnych mebli i książek. Jak się wyraziła – jedynie odzież i bieliznę. Podkreśliła przy tym, że nigdy nie była to odzież ekskluzywna i kosztowna. Elżbieta R. dodała też, że nie była inicjatorką takich zakupów. Jak wyjaśniała, decyzje o ich przeprowadzeniu zawsze podejmowała dyrektorka DPS.

- Z perspektywy czasu wiem, wysoki sędzie, że było to głupotą i złe pojętą lojal-

nością wobec pani dyrektorki – oceniła swoje postępowanie R. Dodała również, że chciałaby zadośćuczynić pokrzywdzonym.

Z wyjaśnień Elżbiety R. wynika, że zakupy odzieżowe dyrektorka, ona sama oraz Barbara P. robiły m.in. w markowych sochaczewskich sklepach. Faktury z tych sklepów były następnie rozpisywane na mieszkanki DPS. Finalnie jednak do pensjonariuszek trafiała jedynie niewielka część zakupionej odzieży i to te tańsze rzeczy. R. opisała też mechanizm przyjmowania do domu pomocy pensjonariuszy, tzw. „pozadecyzyjnych”, czyli takich, którzy trafiali pod opiekę placówki bez wymaganych zgód administracyjnych, a jedynie na podstawie umowy zawartej między dyrektorką, a rodziną umieszczanej osoby. Opowiedziała też na jakich zasadach z kont pensjonariuszy wypłacane były kwoty większe niż zgłoszone przez nich zapotrzebowanie. W druczkach takiego zapotrzebowania, np. do kwoty 50 zł dopisywana była z przodu cyfra jeden lub dwa i tym sposobem pensjonariusz tracił na rzecz nieuczciwych opiekunów sto do dwustu złotych. Jak zeznała R. każdorazowo podczas takich „akcji”, od kilku pensjonariuszy udawało się zagrabić kwotę około 1200 zł. Następnie była ona dzielona między R., Barbarę P. oraz Justynę N. Pieniądze nie były przy tym dzielone równo. Według R. to dyrektorka sugerowała, kiedy mają zostać pobrane wyższe kwoty z depozytów i to ona decydowała o podziale. Z zeznań R. wynika też, że jej i Barbarze P. przypadały kwoty po około 200 zł. Jak zeznała R. powstałe braki na kontach mieszkańców „rozliczane” były po śmierci pensjonariusza. Podrabiany był dokument, jakoby po pozostałym depozycie po zmarłym zgłosiła się jego rodzina. W innych przypadkach, kiedy mieszkaniowiec miał tra-



Stół sędziowski ugina się pod ciężarem akt sprawy DPS w Młodzieszynie

fić do szpitala i było podejrzenie, że umrze, pobierany był od niego przed wyjazdem odcisk kciuka. Ta forma złożenia podpisu była honorowana w przypadkach, kiedy pensjonariusz był niepełnosprawny lub nie mógł już utrzymać długopisu. Odcisk służył do wyczyszczenia konta z pieniędzy. R. zaznaczyła, że gdyby nie wyraziła zgody na takie mechanizmy, straciłaby pracę.

Nic z tego nie miałam

W następnej kolejności sąd odebrał wyjaśnienia od byłej magazynierki DPS. Do jej obowiązków należało księgowanie faktur na towary przyjmowane na stan domu pomocy. Kobieta nie ukrywała, że trafiały do niej same faktury, niemające pokrycia w towarach, z poleceniem zaksięgowania na poszczególne działy domu, w tym sprzęt RTV i AGD, płyty CD, książki czy ubrania. Jak podkreśliła, nigdy nie uczestniczyła w nielegalnych zakupach na konto DPS i nigdy nie otrzymała żadnych zakupionych w ten sposób towarów. Część ubrań rozpisywana była na mieszkańców placówki, pozostałe BHP i rzekomo trafiały do pracowników. Czy je rzeczywiście otrzymywali, kobieta nie wiedziała. Przyznała się do poświadczania nieprawdy w dokumentach. Podkreśliła przy tym, że była mobingowana (co potwierdził wyrok sądu pracy w Żyrardowie), zastraszana i poni-



Elżbieta R. szczegółowo opisała mechanizmy, dzięki którym z domu pomocy wyprowadzane były pieniądze

żana. Panicznie bała się, że może stracić pracę, jako osoba samotna w trudnej sytuacji rodzinnej i w wieku tuż przed ochroną przedemerytalną.

- W świetle tego co się stało, czuję się ofiarą tej sytuacji, a nie członkiem grupy przestępczej. Nie uważam, że powinnam ponieść odpowiedzialność od przypisanej nielegalnie zaksięgowanym towarom wartości. Jest to rażąca niewspółmierność kary do popełnionych czynów – podsumowała.

Jestem niewinny

Jako ostatni wyjaśnienia złożył były kierownik w DPS Mirosław Szymański (pełne dane ujawnione na wyrażną prośbę oskarżonego). Nie przyznaje się on do żadnego z zarzucanych mu czynów. Podkreślił przy tym, że był jedną z osób, które jako pierwsze poinformowały odpowiednie służby oraz media o nieprawidłowościach w DPS, a także był pierwszym pracownikiem placówki, któ-

ry otwarcie przeciwstawił się byłej dyrektorki. Zaznaczył, że linia oskarżenia wobec niego opiera się na zeznaniach osób, które albo już usłyszały wyroki skazujące w aferze DPS, albo przyznały się do zarzucanych im czynów. Jest przy tym w stanie zrozumieć, skąd wzięły się pomówienia o jego rzekomym udziale w zakupach na konto DPS.

- Rzeczywiście, za zgodą pani dyrektorki, zakupiłem za pieniądze domu pomocy aktówkę na dokumenty, buty oraz kurtkę. Jednak każdą z tych rzeczy w sposób legalny na kartę BHP – wyjaśniał Szymański. - To prawda również, że uczestniczyłem w zakupach oskarżonych, jednak jako kierownik, który zostawał w samochodzie i czekał pod sklepem. Moja bliska relacja z panią dyrektorką, to również pomówienie. Nie byliśmy „na ty”. Największą poufałość, na jaką sobie pozwalałem, to zwracanie się do mojej pracodawczyni „szefowa”.

Mirosław Szymański przytaczał również sytuacje, w których Justyna N. pożyczła od niego kwoty około 200 zł, a potem, poproszona o zwrot, obrażała się na niego.

- Przeszła się do mnie odzywać na przeszło miesiąc, a jedyne komunikaty, to było podanie adresu, pod który mam jechać – przytaczał mężczyzna. - Innym razem wsiadała do samochodu i stwierdzała: wiesz, że mam być w starostwie za osiem minut? Pokonanie drogi z Młodzieszyna w takim czasie było oczywiście niemożliwe. Nie przeszkadzało to jednak pani dyrektorki obarczać mnie później winą za spóźnienie.

Jak wyjaśnił Szymański, rzeczywiście dostarczał do DPS owoce i warzywa ze swojego gospodarstwa, jednak zawsze w ilości i w kwocie zgadzających się z dokumentem przyjęcia. Nie był w stanie powiedzieć, czy później stany te były zawyżane. Jedyną niefrasobliwość po swojej stronie widzi w podpisywaniu protokołów zakupów, które nie były dokonywane na fakturę, np. z rynku. Przyznał, że często podpisywał je w ciemno, nie będąc nawet przy takich zakupach, bo nie chciał rozżościć dyrektorki.

Mirosław Szymański jest też jedną z osób, które wywalczyły w Sądzie Pracy w Żyrardowie odszkodowanie za to, jak były traktowane w czasie pracy w DPS.

Tym sposobem wiemy już, że poza Mirosławem Szymańskim, każdy z oskarżonych w aferze DPS, przynajmniej w części, przyznał się do winy. Wyjątkiem są Justyna N. i Janusz C., którzy zdecydowali się przedstawić swoje wyjaśnienia dopiero po przesłuchaniu świadków. Czyli nieprędko, bo w sprawie świadczyć ma przeszło 400 osób. Przesłuchanie pierwszych dwóch przewidziane zostało na 9 października. Tego dnia zapadnie też decyzja co do wniosku o dobrowolne poddanie się karze złożonego przez Barbarę P.

Gruźlica nie odpuszcza

Wydawałoby się, że choroba, która kiedyś wiązała się z biedą, niedożywieniem, złymi warunkami sanitarnymi, to przeszłość. Dzisiaj wiemy już, że tak nie jest. W powiecie sochaczewskim od stycznia do końca września na gruźlicę zachorowało 13 osób, tyle samo ile w całym 2018 r. Dlatego Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna przewiduje, że będą kolejne zachorowania.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Jak informuje Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny (PPIS) Beata Fergińska, przypadki gruźlicy pojawiły się w Sochaczewie oraz w pobliskich gminach. Każdorazowo, kiedy się tak dzieje, sanepid obejmuje nadzorem epidemiologicznym osoby, które miały kontakt z chorymi. Dotychczas takim nadzorem PPIS objął 140 osób i zapowiada, że to nie koniec. W drodze wywiadu ustala nazwiska kolejnych osób, które potencjalnie mogły ulec zarażeniu. Inspektor Beata Fergińska dodaje, że w takich przypadkach ściśle współpracuje ze służbami medycznymi a także ośrodkami pomocy społecznej.

Gruźlica, jako choroba zakaźna, atakuje głównie płuca, ale może umiejscowić się w różnych narządach: węzłach chłonnych, stawach i kościach, oponach rdzeniowo-mózgowych czy w narządach płciowych. Może też przyjąć postać rozsianą, a więc zaatakować kilka narządów jednocześnie.

Gruźlicą można się zarazić przede wszystkim metodą kropelkową przez bliski kontakt z chorym. Najczęściej dotyczy to osób, które długotrwale przebywają w jednym pomieszczeniu z osobą kaszlącą czy odkaśtuszającą. Może to być wspólne mieszkanie, pokój w pracy itp. Prątki gruźlicy krążą w powietrzu i wraz z ich wdychaniem dochodzi do zakażenia. Najgorsze są niewietrzone, wilgotne lub zatęchłe pomieszczenia, bo pałeczki gruźlicy w kurzu mogą się utrzymywać 20 lat. Na niepranej odzieży czy w tkaninach (np. na grubych kotarach, nakryciach na łóżka) - 10 lat. Cztery razy



Gruźlica może atakować różne organy człowieka

dłużej zarazki utrzymują się na kartach książek.

Wniosek z tego, że tak naprawdę zagrożeni możemy się czuć wszyscy - nie tylko najbliższa rodzina chorego, czy służby medyczne, ale nawet pracownicy i czytelnicy biblioteki. Dlatego sanepid apeluje o maksymalne zachowanie higieny. Dobra wiadomość jest taka, że prątki gruźlicy giną pod wpływem promieni słonecznych, a w 75 st. C stają się nieszkodliwe w ciągu 10 sekund.

O tym, że ostrzeżeń nie należy lekceważyć, świadczą dane Światowej Organizacji Zdrowia, która ocenia, że na świecie na gruźlicę choruje 10 mln ludzi, zaś tegoroczny raport Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc podaje, że w 2018 r. w Polsce na tę chorobę zapadło blisko 5,5 tys. mieszkańców. Zdecydowana większość to mężczyźni i mieszkańcy miast. Mazowsze plasuje się w czołówce województw z najwyższą zachorowalnością.

Oprócz higieny, ważne jest odpowiednie odżywianie, bogate w warzywa i owoce, nienadużywanie alkoholu i obserwowanie własnego

organizmu. Jeśli towarzyszy nam kaszel utrzymujący się ponad trzy tygodnie, brak apetytu, spadek wagi, stany podgorączkowe, powinniśmy się skontaktować z lekarzem. Bezwzględny objaw jest krwiotwórczość. To już ostatni dzwonek na wizytę w przychodni.

- Każdy chory w okresie prątkowania oraz osoby z uzasadnionym podejrzeniem o prątkowanie podlegają obowiązkowej hospitalizacji i leczeniu. Leczenie trwa co najmniej pół roku - mówi Beata Fergińska. - W związku z wystąpieniem zachorowań nadzorem lekarza POZ muszą zostać objęte osoby, które posiadały bezpośredni kontakt z chorym i zostały w toku dochodzenia epidemiologicznego zakwalifikowane jako osoby z najwyższego ryzyka zakażenia prątkiem gruźlicy oraz zachorowania na gruźlicę. Kiedy już ustalimy dane personalne osób, telefonicznie i pisemnie informujemy o fakcie narażenia na zakażenie oraz o konieczności zgłoszenia się do lekarza rodzinnego (POZ). Ponadto pisemnie informujemy POZ o konieczności objęcia nadzorem le-

karskim wskazane przez inspekcję sanitarną osoby szczególnie narażone na zakażenie. Lekarz podejmuje decyzję o zakresie zleconych pacjentowi badań.

Na obecnym etapie wiedzy medycznej gruźlica jest niemal w stu procentach wyleczalna. Wymaga jednak współpracy chorego z lekarzem, to znaczy bezwzględnego stosowania się do jego zaleceń, przyjmowania leków, długości leczenia. Zdarzają się bowiem przypadki, zwłaszcza osób nadużywających alkoholu, prowadzących życie na ulicy, że nie chcą się poddać ani diagnostyce, ani leczeniu.

- Ale gruźlica nie dotyczy tylko osób żyjących w nędzy, obserwowana jest również u młodych osób, które intensywnie poświęcają się pracy zawodowej, a przez to żyją w dużym stresie, jedzą w pośpiechu żywność niepełnowartościową, czy używają w nadmiarze wszelkiego rodzaju używek. Inną bardzo istotną grupą, w której stwierdza się duży wzrost zachorowań na gruźlicę, są osoby zakażone wirusem HIV - dodaje Beata Fergińska.

Jubileusz służb sanitarnych

Państwowa inspekcja sanitarna obchodzi w tym roku 100-lecie istnienia. Uroczystości centralne odbyły się w Warszawie w poniedziałek 7 października. Wzięła w nich udział Beata Fergińska, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sochaczewie. Nasza stacja jest młodsza, w przyszłym roku skończy 70 lat.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Sochaczewie mieści się w wybudowanym przed I wojną światową budynku przy ul. Traugutta 18. Funkcjonuje tam od 1950 roku. Początkowo w tym samym miejscu działały też łaźnia miejska (do 1979 roku) i przychodnia przeciwgruźlicza (do 1996 roku). Od początku 1999 roku, w związku z wprowadzeniem reformy ustrojowej kraju, sochaczewski sanepid został włączony w skład służb zespolonych przy starostwie powiatowym i przyjął nazwę Powiatowa Stacja

Sanitarno-Epidemiologiczna w Sochaczewie.

Obecnie stacja obejmuje swoim zasięgiem działania na obszarze powiatu sochaczewskiego zamieszkałego przez ponad 85 tysięcy mieszkańców. Sprawuje nadzór nad warunkami higieny środowiska, higieny pracy, procesów nauczania i wychowania, higieny wypoczynku i rekreacji, żywności i żywienia. Prowadzi działalność zapobiegawczą i przeciwepidemiczną w zakresie chorób zakaźnych.

- Naszym celem jest dbanie o bezpieczeństwo we wszystkich aspektach życia, pracy i wypoczynku człowieka. Rozwiązujemy problemy, dostarczamy eksperckiej wiedzy, nadzorujemy warunki sanitarno-higieniczne, promujemy zdrowy styl życia. Prowadzimy nadzór oraz kontrole mające na celu zapobieganie wszelkim zagrożeniom fizycznym, chemicznym i biologicznym - mówi inspektor Beata Fergińska.

(mf)



Ogrzeją krwiodawców

Jak informuje Klub Honorowych Dawców Krwi Ziemi Sochaczewskiej, w chłodne dni osoby czekające na oddanie krwi będą mogły ogrzać się w prowadzonym przez PSS Społem lokalu, czyli „Cafe & Bar” na placu Kościuszki.

Władze spółdzielni zapraszają krwiodawców do ogrzania się, skorzystania z toalety, w dniu wizyty ambulansu pracownicy baru przygotowują dla dawców także gorącą kawę i herbatę. Darmową!

Przypomnijmy, że od połowy 2011 roku na placu Kościuszki dwa razy w miesią-

cu staje autobus do poboru krwi. To wspólna akcja ratusza i stołecznego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Zgłaszać można się w każdą pierwszą i третią środę miesiąca, między godziną 9.00 a 13.00.

A o tym, gdzie kolejny raz pojawi się ambulans, (w powiecie odwiedza np. szkoły średnie, pojawia się na największych imprezach plenerowych) na bieżąco informuje Klub Honorowych Dawców Krwi Ziemi Sochaczewskiej. Zachęcamy do polubienia jego fanpaga na facebooku.

daw

Mózg pod wpływem, czyli narkotyki po nowemu

Bardzo skurczyła się powszechna wiedza o narkotykach. Ilość i różnorodność nowych substancji psychoaktywnych, sposobów ich zażywania, kamuflowania przed rodziną czy stróżami prawa są ogromne. To już nie są czasy strzykawki czy fiki do palenia, teraz są to np. nasączone substancjami plastry, papierki instalowane pod powieką, czy drobiny silnych narkotyków noszone pod paznokciami.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Część tej wiedzy próbowali przekazać prelegenci konferencji zorganizowanych 24 września przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Sochaczewie. Pierwsze spotkanie było skierowane do pracowników socjalnych, na drugie zaproszono nauczycieli, pedagogów, dyrektorów szkół.

Dopalacze nie wiadomo z czym

Radosław Gruss, kierownik Oddziału Promocji Zdrowia Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie, na przykładzie swoich doświadczeń, opowiadał, że, o ile w przypadku czystych narkotyków - w miarę dobrze rozpoznanych w zakresie ich działania i reakcji na zażycie, w sytuacji zatrucia możliwa jest pomoc lekarska, o tyle substancje nazywane dopalaczami stanowią wielką niewiadomą i śmiertelne zagrożenie. Nigdy bowiem nie wiadomo, co znajduje się w kolejnym „towarze” pojawiającym się na rynku.

Może to dotyczyć także narkotyków „wzbogacanych” nie wiadomo czym. Radosław Gruss twierdzi, że pół biedy jeśli jest to piasek (głównie po to, aby zwiększyć wagę narkotyku), ale często zdarza się także zmieszone szkło, talk, plastik, pestycydy. Dowodem na to mogą być ostatnie doniesienia z sochaczewskiej prokuratury mówiące o młodej dziewczynie, która po dwóch „buchach” marihuany trafiła do szpitala. Zazwyczaj ten narkotyk nie powoduje aż takich skutków, ale z domieszką nieznanej substancji może doprowadzić nawet do śmierci.

Danuta Radzanowska z sochaczewskiego sanepidu przypomina rok 2015, zanim państwo

poszło na wojnę z handlarzami „Mocy Boga” i innych tego typu specyfików. Wtedy odnotowano najwięcej zatruc - było ich ogółem 18, głównie wśród chłopców i młodych mężczyzn. Niewątpliwie wpływ na spadek wprowadzanych do obrotu substancji miała likwidacja sklepu przy ul. Niemcewicza. Po jego zamknięciu ilość zatruc zdecydowanie zmalała. Dla przykładu w ubiegłym roku było ich sześć.

Mocz z paczkomatu

Radosław Gruss przekonuje jednak, że od czasów walki ze stacjonarnymi sklepami z „wyrobami kolekcjonerskimi” handel dopalaczami przeniósł się do podziemia i do internetu. Teraz to tam można zamówić plastry nasączone wybraną substancją, inhalatory wypełnione narkotykiem w postaci gazu, tabletki w kształcie cukierków czy żelków, gumy do żucia. Wystarczy znać nazwę strony www.

Wśród „nowości” pojawiły się także małe torebki wyglądające jak pochłaniacze wilgoci załączane do odzieży czy butów, e-papierosy z dopalaczami zamiast nikotyny, wkładki dopochwowe dla pań nasączone substancją psychoaktywną. Możliwości jest wiele, a jedną z najbardziej intrygujących są e-narkotyki, których zadaniem jest bombardowanie dźwiękami operującymi falami o różnej częstotliwości. Podawanie ich przez słuchawki powoduje nie do końca zbadane doznania, prowadzące do nieoczekiwanych zachowań. W podobny sposób Radosław Gruss odniósł się do napojów energetyzujących nieznanego pochodzenia czy środków podnoszących sprawność seksualną. Bycie przez kilka godzin w tzw. „gotowości” to nic innego jak sztuczne stymulowanie organi-



zmu. Wystarczy przypomnieć śmiertelne przypadki po zażyciu viagry.

Wiele się zmieniło także jeśli chodzi o przechowywanie środków psychoaktywnych i kamuflowanie ich przed rodziną, pracodawcą czy policją. Jeśli rodzice podejrzewający dziecko o zażywanie narkotyków szukają w jego pokoju strzykawki czy fiki, to ich nie znajdą. Rynek gadżetów tak się rozwinął, że susz, tabletki, proszek mogą być wszędzie: w rączce szczotki do włosów, w pojemniku imitującym baterię, w pustym do połowy markerze do pisania, temperówce. Zamówione w internecie dopalacze, zamiast na adres zamawiającego, trafiają do paczkomatu, co utrudnia np. rodzicom kontrolę przesyłek.

Jeśli osoba uzależniona jest dobrze zorientowana w temacie, może też próbować oszukiwać, np. pracodawcę podczas badań na zawartość narkotyków. Służy do tego syntetyczny moc w małych woreczkach (podkładany podczas badania zamiast własnego), neutralizatory śliny czy leki o zbliżonym działaniu jak zażyty narkotyk.



Wystarczy je mieć przy sobie, aby zmylić czujność kontrolujących.

U nas też produkują

Dlatego tak trudno dzisiaj walczyć ze zjawiskiem odurzania, narkotyzowania się, mimo że według statystyk, które prezentował komendant sochaczewskiej policji insp. Michał Safjański, wykrywalność przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wzrasta. O ile w 2016 było ich na terenie powiatu niecałe 50, to w 2018 r. już blisko 160. Należą do nich m.in. zlikwidowane uprawy: w Sochaczewie przy ul. Szajnowicza, gdzie w zaadaptowanym na ten cel budynku mieszkalnym funkcjonowała świetnie przygotowana hodowla konopi indyjskich, w Antoniewie i Kamionie Małym, gdzie

hodowano krzewy konopne na polach. Komendant mówił także o wykryciu produkcji amfetaminy w Wężykach, czy mefedronu (bardzo uzależniającej substancji) w Kozłowie.

Wśród innych ujawnianych w naszym powiecie narkotyków znajdują się metamfetamina, haszysz, extasy, kokaina, 4-chloro-alfa-PPP, a nawet grzybki halucynogenne, nieuzależniające, ale, jak sama nazwa wskazuje, powodujące omamy, które mogą doprowadzić biorącego na parapet okna, powodować samookaleczenie lub atak na inną osobę. Wszystko zależy od przeżywanych wizji.

Jak ochronić nasze dzieci

W dniu konferencji Sochaczew obiegła wiadomość o kolejnym

zatruciu dopalaczami. Jak informowała szefowa sanepidu, inspektor Beata Fergińska, to 14-letni sochaczewianin i jednocześnie najmłodsza ofiara środków psychoaktywnych w naszym powiecie. Na szczęście w tym przypadku skończyło się na kilkudniowym pobycie w szpitalu.

Okazuje się więc, że tego typu szkolenia są bardzo potrzebne, bo producenci i dilerzy nowych substancji nie odpuszczają. A jak dodaje komendant Safjański, często są one przypadkowym wytworem, bo komponentami w dopalaczach bywają: farba malarska, którą są powlekane tabletki, trujące środki chemiczne używane do spryskiwania suszu, czy niewiadomego pochodzenia substancje dodawane do narkotyków w postaci proszku.

Jak więc bronić nasze dzieci i młodzież przed eksperymentowaniem lub ewentualnymi skutkami zażywania niebezpiecznych substancji. Organizatorzy szkolenia i prelegenci główny nacisk kładą na przyglądanie się młodym ludziom. Wszystko, co odbiega od normy, powinno wzbudzić nasze zainteresowanie. Aby tak się jednak stało, rodzice muszą znaleźć czas dla swoich dzieci, być z nimi, rozmawiać, wsłuchiwać się w ich problemy, a nauczyciele bacznie obserwować i nie zostawiać dziwnych, podejrzanych zachowań tylko dla siebie. Dzielić się nimi z rodzicami i policją.

Wszyscy, którzy już dziś mają takie problemy, mogą korzystać z bezpłatnej infolinii Państwowej Inspekcji Sanitarnej: 800 060 800, bezpłatnego telefonu zaufania narkotyki-narkomania Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii: 800 199 990 lub innych kontaktów dostępnych w internecie.



Mural upamiętniający bohaterów

W naszym mieście powstał kolejny mural. Tym razem jest on hołdem złożonym obrońcom Sochaczewa z września 1939 r. Znajduje się na ścianie budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Piłsudskiego. Przedstawia bohaterów Bitwy nad Bzurą – obrońców Sochaczewa oraz ich dowódcę majora Feliksa Kozubowskiego. Autorem murala jest jeden z najwybitniejszych artystów w dziedzinie malowideł wielkoformatowych, dr Rafał Roskowiński.

Uroczyste odsłonięcie nastąpiło w piątek 27 września. Wydarzenie rozpoczęło się od wystąpienia dyrektora Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, który krótko opisał wydarzenia sprzed 80 lat, a także postać autora murala, dr. Rafała Roskowińskiego.

Na uroczystości pojawili się przedstawiciele służb mundurowych, w tym gen. Andrzej Dąbrowski z 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej, komendant KPP w Sochaczewie Michał Safjański oraz komendant KP PSP Piotr Piątkowski. Role gospodarzy wydarzenia pełnili inicjator powstania murala poseł Maciej Małecki, starosta Jolanta Gonta oraz przedstawiciele ścisłego współpracującego przy powstaniu obrazu FC Dragon Sochaczew. Obecni byli samorządowcy ziemi sochaczewskiej, w tym burmistrz Piotr Osiecki i Dariusz Dobrowolski, przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek oraz przewodniczący rady powiatu Andrzej Kierzkowski.

Po przemówieniach Jolanty Gonty i Macieja Ma-

łeckiego głos zabrał dr Rafał Roskowiński. Podkreślił, że upamiętnianie polskich bohaterów jest dla niego wielką radością. „Jestem szczęśliwy, kiedy maluję polską husarię, ułanów, żołnierzy września, czy żołnierzy wykłętych. Tego typu malowidła wielkoformatowe w specjalny, przystępny sposób przybliżają wszystkim historię naszego kraju. Mural nie uczy historii. Mural historię inspirował. Jeśli po zobaczeniu odsłanianego dziś malowidła jedna na sto osób zainteresuje się Bitwą nad Bzurą, to ja czuję, że było warto je wykonać”.

Wydarzenie przebiegło z wojskowymi honorami – apelem poległych oraz salwą honorową. Zgromadzeni odmówili też krótką modlitwę poprowadzoną przez ks. kan. Piotra Żądło. Proboszcz parafii św. Wawrzyńca dokonał również poświęcenia nowo powstałego malowidła.

- Dzieło ma przypominać, że w 1939 r. polscy żołnierze stanęli do walki z dwoma wrogami: Niemcami i sowiecką Rosją, mimo że wówczas żadne państwo w pojedynkę nie było w stanie stawić czoła tym agresorom. Nasi bohaterowie walczyli ponad miesiąc, zadając Niemcom ciężkie straty. Polska armia w 1939 r. nie miała pobić Niemców, lecz tylko ich zatrzymać, by dać czas sojusznikom na mobilizację i uderzenie z zachodu – powiedział nam poseł Maciej Małecki. - Chciałbym jeszcze podziękować Pawłowi Krasuckiemu, który odpowiadał za logistykę i bez jego pomocy przeprowadzenie całości prac byłoby niemożliwe.

(seb)

Stoją na straży polskiego nieba

W piątek 4 października obchodziliśmy kolejne święto 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej. Jego kulminacyjnym punktem był uroczysty apel na pl. Kościuszki z udziałem najwyższych rangą wojskowych, władz samorządowych oraz rządu.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Było to wydarzenie wyjątkowe z uwagi na przypadające w tym roku 75-lecie 3 WBROP. Uroczystości rozpoczęła msza w kościele p.w. św. Wawrzyńca. Po jej zakończeniu zebrani udali się na plac Kościuszki, gdzie odbyła się oficjalna część obchodów przeprowadzona zgodnie z wojskowym ceremoniałem. Całość uświetniła orkiestra wojskowa z Dębina. W obchodach wzięli udział: kadra oficerska z dowódcą brygady generałem Andrzejem Dąbrowskim oraz Inspektorem Rodzajów Wojsk gen. brygady Sławomirem Owczarkiem na czele, emerytowani i czynni żołnierze wraz z rodzinami, przyjaciele jednostki, mieszkańcy, samorządowcy.

Gości przywitał gen. Dąbrowski, który w swoim przemówieniu przybliżył historię brygady, zachodzące w niej zmiany związane z wyposażeniem oraz główne manewry z udziałem 3 WBROP. Następnie odznaczono i wyróżniono mundurowych oraz cywili, którzy w ostatnim roku wyjątkowo zasłużyli się brygadzie. Wśród nich znaleźli się burmistrz Piotr Osiecki oraz poseł Maciej Małecki. Ten ostatni przekazał życzenia od ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka, które zawarł on w specjalnie wyśtosowanym na tę okazję liście. „Dzień święta 3. WBROP jest najlepszą okazją, by podziękować żołnierzom jednostki za służbę. To właśnie wy stoicie na co dzień na straży polskiego nieba. Za każdym razem, gdy stawiacie się na poligonie, pokazujecie swój kunszt. Podczas manewrów, przeprowadzanych również z udziałem naszych sojuszników, osiągać znakomite wyniki. Pamię-



Tuż po wciągnięciu flagi na maszt rozpoczął się wojskowy apel



Odnaczono m.in. porucznika Davida Gajda z US Army

tacie również o współpracy ze społecznościami lokalnymi, uczestnicząc lub współorganizując najróżniejsze wydarzenia. W najbliższych latach przed waszą jednostką stanie wielkie wyzwanie – przyjęcie do uzbrojenia systemu Patriot w ramach programu „Wisła”. Broń ta znacznie przyczyni się do zwiększenia potencjału Wojska Polskiego” – można przeczytać w liście.

- Składam wielkie wyrazy wdzięczności i uznania dla brygady, również za to, że tak włączacie się w życie sochaczewskiej społeczności – dodał poseł Małecki. - Dziękuję, że na swoją drogę życia wybraliście służbę w polskim mundurze. W wa-



Podczas uroczystości nie zabrakło okolicznościowych przemówień

szej jednostce może zmieścić się sprzęt, uzbrojenie, ale nie zmienia się miłość do ojczyzny, męstwo, honor. Burmistrz Piotr Osiecki zwracając się do zebranych, nawiązał do przypadającej rocznicy 80-lecia Bitwy nad Bzurą i 80-lecia wybuchu II wojny światowej.

- Wasze święto przypada w rocznicę tych tragicznych wydarzeń. Z dumą patrzymy na kontynuatorów tradycji żołnierzy września'39. Doceniamy waszą służbę i jesteśmy z was dumni. Życzę wam, by kolejne lata pełnienia tej służby dawały wam satysfakcję i były równie skuteczne jak to minione 75 lat – mówił.

Przypomnijmy, że dowództwo 3 Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej stacjonuje w garnizonie Sochaczew-Bielice od 1 stycznia 2013 roku. Dowództwo, wojsko i sprzęt przeniesiono do nas z Warszawy. Głównym zadaniem dowództwa brygady jest zapewnienie sprawnego dowodzenia podległymi pododdziałami oraz planowanie dla nich działań bojowych. Oprócz dowódcy brygady, trzon dowództwa stanowią: sztab, pion szkolenia i pion techniczny. Istotną rolę w funkcjonowaniu brygady odgrywa również pion ochrony informacji niejawnych oraz sekcja wychowawcza.

Policjanci upamiętnili zamordowanych kolegów

Na frontowej ścianie nowego budynku Komendy Powiatowej Policji pojawiła się tablica upamiętniająca 22 funkcjonariuszy policji państwowej związanych z ziemią sochaczewską, którzy polegli lub zostali zamordowani w czasie II wojny światowej. Jej uroczyste odsłonięcie miało miejsce 6 października.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Wśród wielu gości, którzy pojawili się na odsłonięciu tablicy, były rodziny zamordowanych i poległych funkcjonariuszy, na czele z synem zamordowanego w 1944 roku Jana Kraszewskiego, księdzem Tadeuszem Kraszewskim, czy wnukiem funkcjonariusza policji przedwojennej Dariuszem Gałązką.

Tablica zawiera 21 nazwisk funkcjonariuszy zamordowanych w Twerze i jedno nazwisko funkcjonariusza policji poległego w czasie kampanii włoskiej w 1944 roku. Każda z tych osób wywodzi się z ziemi sochaczewskiej.

W przemówieniach wygłoszonych podczas uroczystości niejednokrotnie przypomniano, że odsłonięcie tablicy jest możliwe dzięki zmianie ustrojowej, która dokonała się w naszym kraju, gdyż wcześniej, przez blisko 50 lat, pamięć o funkcjonariuszach Policji Państwowej była zakłamywana i wymazywana.

- Podejmując wraz z przedstawicielami IPA decyzję o wmurowaniu tablicy, pragniemy przywrócić prawdziwą historię Policji Państwowej i tragedii, która spotkała tę formację w czasie II wojny światowej. Pragniemy podkreślić, że Policja Państwowa była jednym z fundamentów niepodległego państwa polskiego przed wojną. Składała się z ludzi wybitnych, z głęboko zakorzenionym patriotyzmem. Agresja Niemiec i Związku Sowieckiego w 20 lat po odzyskaniu niepodległości była ciężką próbą także dla tych ludzi. W samej tylko kampanii wrześniowej zginęło do trzech tysięcy funkcyj-



riuszy państwowych. 12 tysięcy policjantów dostało się do niewoli sowieckiej, z czego sześć tysięcy zostało zamordowanych w Katyniu, wśród nich 21 funkcjonariuszy związanych z ziemią sochaczewską – podkreślał komendant powiatowy w Sochaczewie, insp. Michał Safjański.

Uroczystość przebiegła z wszelkimi honorami. Wzięła w niej udział Orkiestra Reprezentacyjna Policji przy KGP pod dyktando mł. insp. Janusza Trzepizura. Wygłoszony został apel poległych i rozbrzmiała salwa honorowa. Z komendy powiatowej zebrani udali się na uroczystą mszę świętą do kościoła parafii św. Wawrzyńca.

W uroczystości wzięli udział m.in.: poseł Maciej Małecki, zastępca komendanta policji wojewódzkiej w Łodzi Włodzimierz Kalinowski, mł. insp. Robert Horosz z Biura Edukacji Historycznej przy Muzeum Policji KGP, komendanci powiatowych i miejskich garnizonów mazowieckiego i łódzkiego, zastępca prokurator rejonowej Małgorzata Borek, starosta sochaczewski wraz zastępcą i szefem rady powiatu, burmistrz Sochaczewa z zastępcami i przewodniczącym rady miasta, duchowni z biskupem Wojciechem Osialem, i kapłanem diecezjalnym policji ks. prałatem Piotrem Żądło, z-ca dowódcy 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej płk Grzegorz Zaręba, komendant powiatowy PSP Piotr Piątkowski, a także przedstawiciele współorganizatora wydarzenia, Stowarzyszenia IPA Sochaczew z przewodniczącym Pawłem Dubieleckim.

O historii sochaczewskiej komendy piszemy na stronie 14.



Noc w bibliotece

W sobotę 5 października Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie była otwarta do późna. W ramach nocy w bibliotece placówka zorganizowała liczne atrakcje, jak spotkanie autorskie z Elżbietą Bednarczyk, czy lekcja komiksu poprowadzona przez Łukasza „Bofzina” Kucińskiego.

Elżbieta Bednarczyk znana jest jako twórca utworów dla dzieci („Kłótnie w tornistrze”, „Zimowa przygoda królika”, „Figlarne myszki”, „Chciwy niedźwiadek”), sztuk teatralnych i twórczości dla dorosłych („Odrodzenie duszy”, „Dar życia”). Autorka od 20 lat mieszka w Australii. Podczas spotkania z młodymi czytelnikami z Sochaczewa chętnie opowiadała, jak wygląda życie codzienne w tym kraju.

Przygotowana przez Łukasza Kucińskiego lekcja

komiksu, jak zwykle stała na wysokim poziomie. Ryownik opowiedział zebrałym o historii obrazkowych dzieł. Przekazał także podstawy ich tworzenia. Od samego początku swojej prezentacji „złapał” świetny kontakt z młodymi odbiorcami.

W patio kramnic zainteresowani mogli obejrzeć spektakl malowania piaskiem, w ramach którego zaprezentowana została bajka o Kopciuszku. W bibliotece odbyło się też drugie spotkanie z Elżbietą Bednarczyk, podczas którego panie wzięły udział w warsztatach tańca brzucha. Autorka z uwagi na już starsze grono odbiorców, dzieliła się przy tym pikantniejszymi szczegółami ze swojego życia i udzielała porad, jak osiągnąć szczęście w życiu prywatnym.

(seb)

Dołączyli do szkolnej społeczności



W piątkowe popołudnie, 4 października, w Szkole Podstawowej nr 3 im. Bolesława Krzywoustego odbyło się uroczyste ślubowanie i pasowanie na uczniów klas pierwszych.

Do szkolnej społeczności oficjalnie dołączyły dzieci z dwóch pierwszych klas. Uroczyste-

go aktu pasowania na uczniów dokonał dyrektor „trójki”, Krzysztof Werłaty. W szkolnym wydarzeniu wzięli udział m.in. burmistrz Piotr Osiecki oraz przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania w sochaczewskiej radzie miejskiej - Arkadiusz Karaś. Uroczystość uświetnił program artystyczny przygotowany przez klasę 3c.



To ich czas

Ponad 20 proc. sochaczewian ma 65 lat lub więcej. Stawiają oni olbrzymią grupę społeczną, nic więc dziwnego, że obchody Międzynarodowego Dnia Osób Starszych z roku na rok stają się coraz większym wydarzeniem. Ich celem nie jest jedynie integracja środowiska seniorów, ale pokazanie wszystkim tym, którzy wracają w jesień życia, że może być ona taka tylko z nazwy.

Zebranych powitała tradycyjnie dyrektorka DDPS Teresa Michałowska. Jak mówiła, osób starszych z roku na rok przybywa, a długość życia wydłuża się. Ma to oczywiście mnóstwo pozytywnych aspektów, ale wiąże się również z trudnościami. Seniorzy borykają się z ograniczeniami ruchowymi, nadal zbyt mało lekarzy decyduje się na specjalizację z geriatry, pojawiają się trudności natury technologicznej - obsługi internetu i nowych urządzeń, a także finansowej. Emerytury są często bardzo niskie i odczuwają to najmocniej zwłaszcza jednoosobowe gospodarstwa domowe. Stąd tak ważne jest, by uniknąć samotności, kierować kroki do miejsc, gdzie uzyskać można wsparcie. Prężnie działa nie tylko Dzienny Dom Pomocy Społecznej, ale szereg stowarzyszeń zrzeszających emerytów i rencistów, ośrodki pomocowe.

Burmistrz Piotr Osiecki również zwrócił uwagę na to, że największym wrogiem osób starszych zdaje się być

osamotnienie. Zachęcał aktywnych seniorów, by podpowiadali swoim krewnym, znajomym i sąsiadom, gdzie się udać, z jakiej oferty skorzystać, jakie przysługują im prawa.

- Jako osoba, która niebawem wejdzie w wiek senioralny, wyjątkowo mocno kibicuję wszystkim tym, którzy uczestniczą w zajęciach, uczą się nowych rzeczy, poznają nowe osoby. Zwracam się do wszystkich mieszkańców w wieku 65+ o to, by, jeżeli zdrowie im na to pozwala, żyli pełnią życia. Macie odchowane dzieci i wnuki, przechodzicie na emeryturę - to wasz czas. Korzystajcie z niego.

Z kolei radny Edward Stasiak przypomniał o licznych udogodnieniach, jakie oferuje osobom starszym nasz samorząd. Są to karty seniora uprawniające m. in. do zniżki na odbiór śmieci czy ofertę kulturalną i sportową miejskich jednostek. Miasto przykłada również dużą wagę do profilaktyki zdrowotnej, umożliwiając darmowe badania czy szczepienia przeciwko grypie.

Dla zebranych wystąpiła grupa artystyczna z DDPS oraz chórzystki ze Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Włókienka”. Zobaczyć można było również ekspozycję prac wykonanych przez pensjonariuszy pod okiem terapeutów zajęciowych oraz wystawę malarstwa Zbigniewa Sykurskiego. Obchody zakończyła zabawa tańeczna oraz poczęstunek. (ap)

OGŁOSZENIE

Informacja

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami informuje się, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszono Zarządzenie nr 206.2019 z dnia 20.09.2019 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia z zasobu Gminy Miasto Sochaczew:

- garaże nr 49 i Nr 50 o łącznej pow. 59,00 m2 w budynku przy al. 600-lecia 90

Wydział Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego

Historia dawnej komendy

W połowie wakacji sochaczewscy policjanci przenieśli się do długo wyczekiwanej nowej komendy przy ul. 1 Maja. Tym samym opuścili budynek, który służył im za siedzibę przez kilkadziesiąt lat. Ile dokładnie, trudno dziś ustalić.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Dawna komenda przy ul. Warszawskiej 23 mieściła się w budynku, który powstał jako kamienica mieszkalna i nie był przystosowany do potrzeb policji. Daty wybudowania kamienicy nie udało nam się ustalić. Wiadomo na pewno, że jej fragmenty uwiecznione zostały na zdjęciach z lat trzydziestych ubiegłego stulecia, a wzmianki o mieszkających tam ludziach pochodzą nawet z lat 20. XX w.

Pierwsi właściciele

Pierwszymi znanymi właścicielami kamienicy byli członkowie pochodzącej z Niemiec rodziny Prause. Tuż przed wojną Juliusz Prause wraz ze swoim bratem Alfredem prowadzili na parterze tej kamienicy piekarnię.

Z „Pocztu Burmistrzów Sochaczewa” Bogusława Kwiatkowskiego dowiadujemy się, że Juliusz Prause przeszedł do historii naszego miasta, gdy tuż po wybuchu wojny został mianowany komisarzem burmistrzem Sochaczewa. O jego działalności świadczą liczne zachowane dokumenty. To Prause sporządził zachowaną do dzisiaj listę sklepów, których właścicielami byli Żydzi, zwracał się do Rady Żydowskiej o wyznaczenie robotników do prac porządkowych, informował poprzez obwieszczenia o zapisach na kartki żywnościowe, to on podał do publicznej wiadomości informację o utworzeniu, a następnie poszerzeniu żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej (getta) w Sochaczewie w 1941 roku.

Prause cieszył się przy tym dobrą opinią wśród podległych urzędników, jako człowiek uczciwy i dobroduszy. W 1942 roku władze niemieckie dokonały zmiany na stanowisku burmistrza. Polegała ona na przeniesieniu Juliusza Prau-



Lata 30. XX w. Wnętrze komendy przy ul. 1 Maja

se do Żyrardowa, a tamtejszego burmistrza do Sochaczewa. 14 marca 1943 roku Prause został wyznaczony do odbycia służby wojskowej w Wehrmachcie i trafił na front wschodni, czego powodem mógł być fakt, że niezbyt gorliwie angażował się w akcje skierowane przeciwko Polakom.

Policyjne archiwa

Co ciekawe, rok 1942 figuruje w archiwach policyjnych jako data wybudowania dotychczasowej siedziby sochaczewskiej komendy. Te same archiwa datują oficjalne przekazanie budynku pod siedzibę milicji na rok 1962. Istnieje tam też wzmianka, że w roku 1993 budynek został rozbudowany.

Faktycznie przed rokiem 1942 kamienica przy Warszawskiej już istniała. Przed wojną siedzibą sochaczewskiej policji był budynek przy 1 Maja 19 (ówczesna ul. Piłsudskiego), w którym dziś mieści się bank Pekao S.A. Pracujący tam funkcjonariusze otrzyma-

li tuż po wybuchu II wojny światowej rozkaz ewakuacji na wschód, gdzie mieli stawić się do walki z agresją radziecką. Ich miejsce zajęła Policja Polska Generalnego Gubernatorstwa, czyli tzw. „policja granatowa”, organa policyjne będące częścią administracji III Rzeszy. Jak wynika z opracowania Leszka Nawrockiego „Z dziejów Policji na terenie powiatu sochaczewskiego”, okupant sukcesywnie zwiększał liczbę funkcjonariuszy służących w powiecie sochaczewskim. W 1942 roku wzrosła ona do 158 i dotychczasowa siedziba stała się niewystarczająca, co uzasadniało przeniesienie policji do budynku przy Warszawskiej 23. Jak już wiemy, przeprowadzka zbiegła się z przeniesieniem do Żyrardowa jej ówczesnych właścicieli - rodziny Prause.

Formalnie Milicja Obywatelska zajęła opisywany budynek w 1962 roku. Trudno jednak sobie wyobrazić, żeby przez prawie 20 lat nie istniała w Sochaczewie żadna formacja porządkowa. W 1975 roku, działająca przy Warszawskiej Komenda Powiatowa MO została przemianowana na Komendę Rejonową MO. 6 kwietnia 1990 roku Milicja Obywatelska została rozwiązana, na jej miejsce powołano Policję, ale siedziba się nie zmieniła. Od 1 stycznia 1999 roku, po kolejnej reformie administracyjnej, budynek stał się siedzibą Komendy Powiatowej Policji. Tę funkcję pełnił aż do lipca tego roku. Obecnie kamienica przy ul. Warszawskiej znajduje się w zasobach Skarbu Państwa i nie ma jeszcze planów co do jej dalszego wykorzystania.

Policja była tam od zawsze

Właściwie wszyscy żyjący dziś w Sochaczewie mieszkańcy są zgodni, że odkąd

Konsultacja historyczna - pracownik działu naukowego Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, **Radosław Jarosiński**

Harcerze na szlaku walk nad Bzurą

Ponad 250 harcerzy i 60 zuchów wędrowało śladami II wojny światowej. Podczas 49. Mazowieckiego Rajdu Szlakami Walk nad Bzurą pokonali 16 km i odwiedzili miejsca pamięci narodowej.

Impreza, której od lat organizatorem jest Hufiec ZHP Sochaczew, to coroczny trzydniowy rajd popularyzujący historię jednej z najważniejszych bitew wojny obronnej 1939 roku. Wyjątkowość tegorocznej edycji podkreślał fakt, że odbyła się ona w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej, a tym samym w 80. rocznicę Bitwy nad Bzurą, będącej zarazem fabułą rajdu. Fabuła skupia się bowiem na przebiegu kampanii wrześniowej 1939 r. Wykorzystując autentyczne wydarzenia historyczne i na ich bazie konstruując trasy, organizatorzy chcą, aby zuchy i harcerze poznali realia tego okresu, miejsca krwawych i zaciętych walk, a przede wszystkim miejsca upamiętniające poległych podczas Bitwy nad Bzurą żołnierzy.

W tym roku, licząc blisko 16 km trasę, przemierzyło ponad 250 harcerzy, którzy po drodze mieli do wykonania różne zadania nawiązujące do wydarzeń historycznej bitwy. Podczas zmagania w terenie uczestnicy mogli sprawdzić swoją zręczność, wiedzę i umiejętności z zakresu technik harcerskich a także działań polskich żołnierzy,

ucząc się m.in. obsługi radio-stacji, telefonu polowego, gaszenia pożarów, udzielania pierwszej pomocy i ewakuowania rannych do punktów medycznych, przekazywania meldunków czy szyfrowania. Jednocześnie dzięki realistycznym wojennym kostiumom i oddającej klimat scenografii mogli poczuć się naoczni świadkami tamtych wydarzeń. Wszystko w myśl zasady, że najlepsza jest nauka poprzez zabawę.

Po szlakach wiodących śladami II wojny światowej wędrowało też blisko sześćdziesięciu zuchów, które rozwiązując ciekawe zadania poznawały historię najważniejszej i najkrwawszej bitwy kampanii wrześniowej. Dla zuchów przygotowano też wiele niespodzianek, m.in. przejazd kolejką wąskotorową.

Główna część rajdu skupiła wszystkich uczestników w Witkowicach, pod pomnikiem zbudowanym przez harcerzy w 1984 roku w hołdzie bohaterom Bitwy nad Bzurą. W tym szczególnym miejscu sześćdziesięciu zuchów złożyło swoją Obietnicę oraz sześćdziesięciu druhen i druhow – Przysięgę



nie Harcerskie. W spotkaniu uczestniczyło również wielu gości, wśród których znaleźli się m.in. burmistrz Piotr Osiecki, wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski, przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek, Komendant Chorągwi Mazowieckiego Związku Harcerstwa Polskiego hm. Cezary Supel, dyrektorzy szkół oraz mieszkańcy gminy Brochów i Młodzieszyn.

Finałem rajdowych zmagania był uroczysty apel, podczas którego nagrodzono najlepsze patrole oraz

uroczysta msza święta w intencji żołnierzy września odprowadzona w kościele w Brochowie.

Wydarzenie wsparła finansowo gmina Brochów, dyrekcja i kadra Szkoły Podstawowej w Brochowie, gdzie mieści się baza rajdu, a także dyrekcja Stacji Muzeum. Przedsięwzięcie było współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Anna Wasilewska
Hufiec ZHP Sochaczew
Fot. Maciej Wasilewski
i Tomasz Kaźmierczak



Sztandar dla wiernych Rzeczypospolitej Polskiej

W ostatnią niedzielę, 6 października, w kościele garnizonowym w Skierniewicach, odbyła się uroczystość wręczenia nowego sztandaru dla Zarządu Rejonowego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Skierniewicach. Ufundowany został przez lokalne społeczności Sochaczewa i Skierniewic.



Obydwa miasta to duże ośrodki skupiające liczne rzesze emerytów i rencistów wojskowych. Duża ich część zrzeszona jest w ZZWP, które

go dewiza to „Zawsze Wierni Ojczyźnie”. Związek kontynuuje chlubny dorobek i tradycje Wojska Polskiego. Dziedziczy wojenne i pokojowe

tradycje m.in. Związku Oficerów Rezerwy RP oraz jego następców. Członkowie wspólnie organizują uroczystości o charakterze patrio-



tycznym i religijnym, niosą pomoc najbardziej potrzebującym emerytom wojskowym, współdziałają na polu podtrzymywania historii orę-

ża polskiego, wreszcie integrują środowisko wojskowe i ich rodziny. Organizacja jest oparta na pracy poszczególnych kół podlegających Zarządowi Rejonowemu w Skierniewicach. W Sochaczewie jest nim Koło nr 5, kierowane przez płk. w st. spocz. Jana Dębowskiego.

Tegoroczna uroczystość miała bogatą oprawę. Lokalne społeczności reprezentowali fundatorzy, w tym prezydent Skierniewic Krzysztof Jażdżyk i burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki wraz z przewodniczącym rady miej-

skiej Sylwestrem Kaczmarem. Wśród ofiarodawców i darczyńców znalazły się instytucje, stowarzyszenia i osoby fizyczne wywodzące się z obu miast. Są nimi m.in. Zakład Wodociągów i Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Sochaczewie. Uroczystość zwieńczyły: koncert Orkiestry Dętej Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Skierniewicach, zwiedzanie Muzeum Historycznego Skierniewic oraz degustacja wojskowej grochówki.

Szkoła Muzyczna kończy 45 lat

Jubileusz 45 lat umuzykalniania naszych mieszkańców Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. F. Chopina w Sochaczewie rozpocznie mszą świętą. Potem, jak na szkołę artystyczną przystało, będą urodzinowe koncerty, podziękowania i nagrody. Już teraz dyrektor Anna Wróblewska zaprasza do wspólnego świętowania uczniów, rodziców, byłych nauczycieli i absolwentów PSM.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Msza odprawiona zostanie 10 listopada o godz. 12.30 w kościele św. Wawrzyńca, a oprawę muzyczną liturgii zapewnią połączone chóry PSM. Kilka dni później, 15 listopada o godz. 18.00, w szkole odbędzie się uroczysty koncert inaugurujący obchody jubileuszowe. Na scenie zobaczymy m.in. solistów i orkiestrę, która zagra utwory A. Rowleya, F. Krommera, D. Cimarosa, S. Moniuszki, J. Stefaniego i innych.

- Chcemy, by instrumentalisci z każdej sekcji - instrumentów dętych i perkusji, smyczkowych i gitary oraz fortepianu i akordeonu - mogli wystąpić w tak uroczystym dniu i pochwalić się swoim dorobkiem artystycznym. Dobór repertuaru koncertu pomyślany został tak, aby każdy słuchacz znalazł coś dla siebie. Tego dnia grupa nauczycieli od-



bierze nagrody przyznane im z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Chcę podczas uroczystej gali jubileuszowej przedstawić kadrę pedagogiczną i uhonorować jej pracę w sposób szczególny i uroczysty, stąd pomysł, by nagrody wręczyć tuż przed koncertem - dodaje dyrektor.

I zapowiada, że na dalsze obchody złoży się też Koncert Gwiazdkowy (20 grudnia), karnawałowy z udziałem big-bandu prowadzonego przez Bernarda

Pacholskiego (31 stycznia), koncert z udziałem zespołów kameralnych i najmłodszych chórzystów z klas I-III (marzec), Muzykowanie Rodzinne, a na finał doroczny koncert pokazujący przekrój dorobku chórów, solistów, zespołów, poszczególnych sekcji działających w PSM.

- Sochaczew jest miastem bogatym w rodziny, które z pokolenia na pokolenie przekazują sobie miłość do muzyki. Szkołę z powodzeniem ukończyli rodzice, a teraz przychodzą

do nas z własnymi dziećmi. Obchody rocznicowe stanowią wyjątkową okazję do utrwalenia wspomnień o przeszłości i ludziach, bez których trudno wyobrazić sobie naszą codzienność. Wierzę, że wydarzenia jubileuszowe będą okazją do ich przywołania i miłych spotkań wśród wszystkich byłych i obecnych pracowników, absolwentów i sympatyków szkoły, których nigdy nie brakowało - podsumowuje Anna Wróblewska.



Za Polskę walczyli, za Polskę umarli

Mamy nowy punkt szlaku „Trakt Pamięci Bohaterów Bitwy nad Bzurą 1939 r.” Edukacyjna tablica, która stała przy ul. Sobieskiego, opowiada o zbrodni niemieckiej w Boryszewie.

22 września 1939 roku żołnierze Wehrmachtu rozstrzelali tam 50 polskich jeńców z Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej. Fakt ten jest jednym z symboli zakończenia Bitwy nad Bzurą. Mimo że co roku na miejscu zbrodni odbywają się uroczystości, nadal wielu sochaczewian ma niewielką wiedzę o tamtej tragicznej karcie wojennej historii.

Zachęcamy do wybrania się do Boryszewa i zapoznania się z treścią tablicy przygotowanej przez Radosława Jarosińskiego i Jakuba Wojewodę z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Zawiera ona nie

tylko nazwiska wszystkich zamordowanych żołnierzy, ale też mnóstwo informacji o kontekście historycznym tej tragedii. Badaczom niemal w całości udało się zrekonstruować ostatnie chwile bydgoskiego batalionu. Całość opatrzona jest również unikatowymi zdjęciami. Pozwala to o wiele lepiej zrozumieć heroizm jeńców, z których jeden, na chwilę przed egzekucją, wykrzyknął: „Za Polskę walczyliśmy. Za Polskę umieramy. Chwała bohaterom!”.

Aktualnie trakt, przebiegający przez teren powiatu sochaczewskiego, łączy 15 punktów oznaczonych tablicami edukacyjnymi. W założeniu jego twórców, ma upamiętniać ważne wydarzenia związane z bohaterami dowódcami kierującymi walką i heroizmem żołnierzy poległych w obronie Polski w 1939 r. (ap)

Sochaczew promuje się w Żelazowej Woli

W Żelazowej Woli stanieła nowa tablica zachęcająca turystów do odwiedzenia Sochaczewa. Jest to kolejny krok mający na celu wypromowanie naszego miasta jako wartego odwiedzenia na chopinowskim szlaku.

Tablica zawiera podstawowe informacje na temat Sochaczewa i jego 700-letniej historii, a także wykaz lokalnych atrakcji, takich jak Muzeum Kolei Wąskotorowej, wzgórze zamkowe czy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Przypomnijmy, że w ostatnim z tych miejsc skorzystać można nieodpłat-



nie z usług Sochaczewskiego Punktu Informacji Turystycznej, gdzie zgromadzono kompleksową ofertę kultural-

ną i turystyczną miasta i jego okolic.

Od wielu miesięcy Wydział Kultury, Turystyki i Promocji

Urzędu Miejskiego prowadzi szeroko zakrojone działania zmierzające do tego, by Sochaczew faktycznie zaistniał na mapie regionu. Z pewnością przedsięwzięcie to będzie rozpisane na lata, niemniej jednak obecnie każdy, kto zdecyduje się poznać walory turystyczne naszego miasta, ma mieć to maksymalnie ułatwione poprzez czytelne informacje oraz łatwość dojazdu z Domu Urodzenia Fryderyka Chopina do centrum Sochaczewa. Na początek ważne jest, by ci, którzy zwiedzają dworek w Żelazowej Woli, zdecydowali się wpaść do nas choć na krótki czas - by zjeść tu obiad czy przejść się na spacer na wzgórze zamkowe. (ap)

W ramach trwającej kampanii przeciwdziałania przemocy "Razem mamy Moc"

PCPR Sochaczew ogłasza

KONKURS LITERACKI*

"PRZEMOC, KTÓREJ NIE WIDAĆ"

TEMAT: Praca powinna odnosić się do hasła tegorocznego konkursu: „Przemoc, której nie widać” i odpowiadać na pytania: Czy istnieje przemoc, która nie zostawia śladów? Czy wyzwiska, ośmieszanie, krytykowanie to też przemoc? Czy odrzucając „innych” też krzywdzisz?

Forma dowolna, max 3 strony A4

JAK I KIEDY: Prace można przysyłać na adres: PCPR Sochaczew, ul. Piłsudskiego 65, 96-500 Sochaczew, lub w wersji elektronicznej pcprsoch@powiatsochaczew.pl

Na prace czekamy do 31.10.2019.

DLA KOGO: Do udziału zapraszamy wszystkich i małych i dużych. Nagrody przyznamy w 4 kategoriach wiekowych:
a. 7-10 lat
b. 11-14 lat
c. 15-18 lat
d. dorośli (18 - 105 lat 🙌)

Sochaczew, ul. Piłsudskiego 65, I piętro pok. 112, tel.(46) 864 18 83, email: pcprsoch@powiatsochaczew.pl

*Regulamin konkursu dostępny na stronie pcpr.powiatsochaczew.pl

Od 15 lat Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. KEN w Warszawie Filia w Sochaczewie organizuje konkurs „Wydajemy własną książkę”. W tym roku wiodącym tematem prac miały być słowa „Zaczęło się na dworcu w Sochaczewie”. Od lat „Ziemia Sochaczewska” jest zapraszana przez bibliotekę do oceny złożonych prac, za co serdecznie dziękujemy.

Zawsze na konkurs wpływa mnóstwo bardzo ciekawych, dopracowanych w szczegółach, fascynujących książek, jednak w tym roku szczególnie okazała się jedna z nich pt. „Zaczęło się na dworcu w Sochaczewie” napisana przez uczennicę siódmej klasy Szkoły Podstawowej nr 6 Judytę Stępińską (w swojej kategorii wiekowej zajęła I miejsce). Zachwyciła nas z kilku powodów. Po pierwsze autorka nie poszła w kierunku fantazji, lecz znacznie trudniejszej sztuki – postanowiła przełać na papier wspomnienia swojej prababci. Po drugie książka bezpośrednio dotyczy Sochaczewa. Czytając ją przechodzimy w myślach z jednego do drugiego znanego nam miejsca, czujemy się niemal świadkami opisywanych zdarzeń. Po trzecie wspomnienia prababci obejmują lata wojny, od jej wybuchu, przez Bitwę nad Bzurą, aż po wejście do miasta Armii Czerwonej. A warto przypomnieć, że w tym roku mija równo 80 lat od niemieckiej napaści, krwawych walk nad Bzurą i wkroczenia do Polski drugiego najeźdźcy ze wschodu.

Z tych trzech powodów, w ramach dodatkowej nagrody dla Judyty Stępińskiej, postanowiliśmy książkę przedrukować w całości, i robimy to z nieukrywaną radością licząc, że zachęcimy w ten sposób innych do podjęcia się trudnego zadania spisanego opowieści snutej przy rodzinnym stole przodków i pradziadków. Niestety, z każdym dniem odchodzą kolejni świadkowie II wojny światowej. Za kilkanaście lat pozostaną po nich tylko takie, zanotowane przez rodzinę wspomnienia i poświadczenia.

Czy wspomnienia można potraktować jak materiał historyczny? Na pewno nie, bo pamięć ludzka jest ulotna. Potraktujmy to jako materiał do przemyślenia, jak żyło się w mieście zaledwie kilka dekad temu, z czym zmagali się nasi bliscy, jaki koszmar wojny noszą w sobie do dziś. Zachęcamy do lektury...

Daniel Wachowski
red. nacz. „Ziemi Sochaczewskiej”

Zaczęło się na dworcu w Sochaczewie....

Wspomnienia Barbary Sieroty (z domu Karwaszewskiej) spisała prawnuczka, Judyta Stępińska.

Pierwsze lata wojny

Dworzec kolejowy to miejsce smutnych pożegnań, radosnych powitań. W tym miejscu ludzie zaczynają podróż do pracy, szkoły, na wakacje, w odwiedzinach do babci i dziadka. I to właśnie na stacji kolejowej w Sochaczewie, w lipcu 1939 roku, siedziała przy nieistniejących już komórkach mała, sześciolatka dziewczynka - moja prababcia. Ubrana była w białą, bawełnianą sukienkę oraz skórzane buty po starszej siostrze. Miała niebiesko-zielone oczy, jasną karnację oraz blond włosy. Basia, bo tak brzmiało imię dziewczynki, próbowała ukryć płacz. Czekala, aż jej tata wróci z pracy. Powodem jej smutku było wezwanie do wojska dla Jakuba, ojca dziewczynki.

Basia wraz z całą siedmioosobową rodziną mieszkała w trzypiętrowej kamienicy (budynek ten istnieje do dzisiaj). Zajmowali mieszkanie na pierwszym piętrze, oprócz nich żyło tam jeszcze pięć rodzin. Jednak kartę do wojska otrzymał tylko jedyny żywiciel rodziny, Jakub - ojciec dziewczynki. Mama Basi, Maria, zakazała swoim dzieciom mówić o tym, ponieważ wiedziała, że mąż nie zje obiadu, jak się o tym dowie. Chciała poinformować go dopiero po posiłku. Kiedy przyjechał pociąg, wysiedli z niego podróżni, był wśród nich tata sześciolatki. Dochodząc do domu zauważył szlochającą córkę. Gdy nie uzyskał odpowiedzi od dziecka o powód łez, wszedł do domu z pytaniem:

- Dlaczego ona płacze? - zapytał.
- Nie wiem - odpowiedziała żona.
- Pewnie dostałem kartę powołania do wojska - stwierdził.

I tak jak myślała Marysia, Jakub nie zjadł obiadu. Były to trudne chwile dla rodziny, bo tata zarabiał na chleb, a dokładnie był murarzem. Budował kamienice w Warszawie. Pracując od wczesnej wiosny aż do późnej jesieni, zarabiał na utrzymanie rodziny. Mama zajmowała się domem, jednak z biegiem czasu to się zmieniło.

Sierpień zleciał im bardzo szybko - starszy brat i siostra Basi Jadwiga, przygotowywali się do szkoły. A ona ze starych tkanin robiła sobie lalki. Bawiła i zajmowała się młodszym rodzeństwem.

Nadszedł wrzesień. Pierwszy dzień był słoneczny i ciepły. Maria kroili wołowinę na obiad. Jadwiga, najstarsza siostra Basi, zaczęła czesać grube, długie blond włosy sześciolatki. Jerzy (najstarszy z rodzeństwa) spacerował wraz z siostrą Wiesią, która miała rok i osiem miesięcy.

Nagle usłyszeli potworny huk. W powietrze wzbila się chmura pyłu. Okazało się, że w róg ich kamienicy trafiła bomba. Na szczęście dla jej lokatorów nie wybuchła. Moja prababcia mówi, że to był pierwszy pocisk, jaki Niemcy zrzucili na Sochaczew. Wszyscy zaczęli uciekać. Jej mama z Wiesią trzymaną pod pachą i nożem, który bezwiednie trzymała w ręku. Basia biegła z właścicielką sklepu mieszczącą się na parterze budynku, a pozostałe rodzeń-



stwo dołączyło do biegnącej rodziny mieszkającej po sąsiedzku. Do końca dnia ukrywali się w przydrożnych rowach.

W tym samym czasie oddział Jakuba walczył z siłami niemieckimi pod Wieluniem. Tata Basi zginął 1 września 1939 roku około godziny 11. Rodzina dowiedziała się o tym dopiero w listopadzie, gdy do ich domu przyszedł jego przyjaciel z oddziału. Żołnierze jeszcze podczas ćwiczeń w koszarach obiecali sobie, że w przypadku śmierci jednego z nich, drugi zawiadomi o tym zdarzeniu rodzinę.

Zaczęła się II wojna światowa. Sześciolatka dziewczynka wraz z najbliższymi przeprowadziła się do babci, która mieszała w centrum Sochaczewa. Ich mama była umierająca. Dzieci zaplakane siedziały przy jej łóżku. Do domu przyjechał felczer, czyli osoba do świadczenia pomocy medycznej chorym. Moja prababcia mówi, że zaczął nacierać jej mamę jakimś lekarstwem. Po kilku dniach kuracji Maria prawie wyzdrowiała.

W Sochaczewie i w jego okolicach rozegrała się największa bitwa kampanii wrześniowej - bitwa nad Bzurą. Wiele miejsc, domów zostało zniszczonych podczas walk. Przez pierwsze dni tej bitwy Basia i jej rodzina nie opuściła miasta. Schronienie znaleźli w podziemnym tunelu znajdującym się w pobliżu zamku Książąt Mazowieckich, a kończącym na ulicy Traugutta. Dziadkowie mieszkali na podzamczu, położonym u stóp wzgórza, na którym znajdowały się ruiny zamku.

Po pierwszej wojnie światowej teren ten zamieszkiwali sochaczewianie, których domy zostały zniszczone podczas walk. Osiedlali się tu, budowali prowizoryczne domostwa z cegieł pochodzących z zamku.

Gdy skończyło się bombardowanie, Basia wraz z mamą, rodzeństwem i babcią wyjechała do Strugi - małej wioski znajdującej się w pobliżu Sochaczewa. Dziadek pozostał w mieście, aby pilnować dobytku. Walki o Sochaczew były bardzo krwawe. Gdy starszy pan szedł po wodę, przypadkowy pocisk przeszył mu kark. Tak zginęła kolejna, najbliższa Basi osoba. Cała rodzina była zdruzgotana, ponieważ dziadek po odejściu ojca był opiekunem, głową rodziny.

Krótko po tym zdarzeniu Maria dostała mieszkanie w „barakach” znajdujących się naprzeciwko kościoła. Były tam mieszkania w stanie surowym - bez podłóg, na pięć osób były tylko dwa jednoosobowe łóżka. W małej kuchni mieścił się piecyk, dzięki któremu w pomieszczeniu było odrobinę cieplej niż na zewnątrz. W domu panował głód. Dzieci płakały, a mama brała je na dwór, aby nie myślały o braku jedzenia. Marii udało się umieścić dwójkę dzieci, Basię i Jadwigę, na półkoloniach, które przynajmniej na chwilę pozwalały znajdującym się tam dzieciom zapomnieć o otaczającej rzeczywistości - dostawały posiłek (zupę), leżały, po czym wracały do domu.

W 1942 roku do rodziny przyszedł brat mamy i zaproponował mieszkanie na ul. Warszawskiej. Bez chwili zastanowienia zgodzili się. Nie chcieli dłużej mieszkać w dotychczasowym miejscu.

Po kilku tygodniach Basia, aby zdobyć jedzenie, chodziła do właścicielki sklepu i tam sprzątała. Dziewczynka myła podłogi, ogromną trudność sprawiało jej wyćiecie szmaty. Dziewięcioletka starała się dokładnie wykonywać swoją pracę.

W tym samym czasie Jerzy chodził wczesnym rankiem zbierać węgiel, który wypadał z przejeżdżających przez stację w Sochaczewie pociągów. Czasami wybierał go ze stojących na bocznicach wagonów, ryzykując spotkanie ze strażnikami. Przez kilka miesięcy wracał szczęśliwie z „pracy”, lecz pewnego dnia to się zmieniło. Kiedy Maria obudziła się, zobaczyła, że jej syn jeszcze nie wrócił ze stacji kolejowej. Zaczęła się wtedy bardzo martwić o niego, chodziła do okna, wypatrując go. Dopiero po kilku godzinach, kiedy siedziała smutna przy stole, usłyszała ciężkie kroki na schodach. W drzwiach stanął zakrwawiony Jerzy. Niestety tym razem został złapany i dotkliwie pobity przez strażników. To wydarzenie wpłynęło na czternastoletniego chłopca. Podjął decyzję o dobrowolnym zgłoszeniu się na roboty do Niemiec. Kilka tygodni później rozpoczął pracę w fabryce we Wrocławiu. Tam zastał go koniec wojny.

W następnym wydaniu zamieścimy kolejne rozdziały książki - Praca Marii, Basia w Łowiczu, Komunia, Koniec wojny i Epilog.

Na zdjęciu Jakub Karwaszewski



Tylko niektórzy przeżyli...



FOT. ANNA WOLIŃSKA

W kramnicach miejskich 27 września spotkali się sochaczewianie, żeby uczcić pamięć poległych - tych, którzy do końca walczyli o wolność Polski, o godność Polaków, o nasze „dziś” i nasze „jutro”. Organizatorem wydarzenia pod hasłem „Tylko niektórzy przeżyli – Warszawa 44, Sochaczew 39” było Stowarzyszenie Literackie „Atut”.

I tak pomiędzy prozą a poezją sochaczewskich literatów zabrzmiały pieśni patriotyczne i żołnierskie z okresu II wojny świa-

towej i powstania warszawskiego w wykonaniu Mundurowego Zespołu Wokalno-Instrumentalnego „Patria” Sochaczewskiego Centrum Kultury.

Warto było wysłuchać jeszcze raz poezji, prozy, pieśni i piosenki jakże prawdziwej, poruszającej najdelikatniejsze struny ludzkiej duszy, nie tylko żeby pamiętać o tych „co nie przeżyli”, lecz przede wszystkim, żeby słuchając - zobaczyć i zrozumieć polskich bohaterów...

Anna Wolińska

Pan Tadeusz w starym kinie

„Pan Tadeusz” to najsłynniejsze dzieło Adama Mickiewicza, epopeja narodowa, którą zna każdy. Nie każdy jednak wie, że na jej podstawie zrealizowany został niemy film. Ci, którzy tej produkcji nie widzieli, mieli szansę obejrzeć ją 29 września w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie i to w ciekawym wydaniu. Film został zilustrowany muzyką na żywo w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Camerata Mazovia.

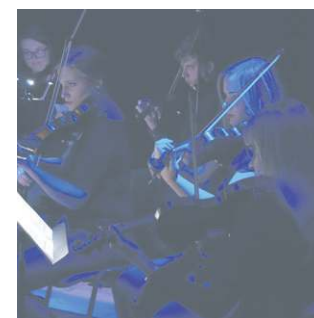
Historię powstania niemej adaptacji „Pana Tadeusza” przybliżył, tuż przed projekcją, Artur Komorowski, dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury. Film powstał w 1928 roku i w tamtych czasach uważany był za superprodukcję. Zaginął jednak w czasie II wojny światowej. W latach 50. XX wieku odnaleziono fragmenty jed-



nej z kopii, trwające 42 minuty. W 2006 roku odzyskano kolejne, dzięki czemu udało się zrekonstruować około 120 minut.

Pokaz w SCK został skrócony do 80-ciu minut, w trakcie których zaprezentowane zostały najważniejsze fragmenty filmu. Niemy obraz zilustrowany został muzyką klasyczną w najlepszym wydaniu. Orkiestra Camerata Mazovia pod dyr. Artura Komorowskiego kolejny raz pokazała swój wysoki kunszt artystyczny.

Już po pierwszych minutach wiadomo było, że będzie to prawdziwa uczta dla uszu. Dość długi wstęp filmu uzupełniony został piękną kompozycją Stanisława Moniuszki - Uwerturą Fantastyczną Bajka, która wprowadziła publiczność w rzeczywistość ubiegłego stulecia. Każdy z kolejnych utworów idealnie oddawał charakter poszczególnych fragmentów filmu. Można było odnieść wrażenie, że to muzyka była punk-



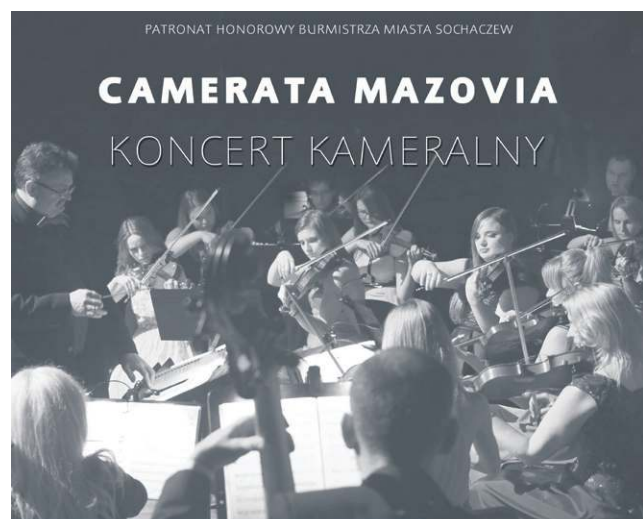
FOT. IZA STRZELECKA

tem wyjścia do prezentacji obrazu, a nie na odwrót. Publiczność mogła usłyszeć tego wieczoru m.in. kompozycje E. Griega, P. Czajkowskiego, J. Haydna czy W.A. Mozarta.

Połączenie muzyki klasycznej z tak ważnym dla naszego kraju dziełem literackim okazało się bezbłędnym pomysłem, choć trudnym w realizacji. Camerata Mazovia udowodniła jednak, że jest w stanie sprostać nawet takiemu wyzwaniu.

Iza Strzelecka

Namalowali świt poranka



PATRONAT HONOROWY BURMISTRZA MIASTA SOCHACZEW

CAMERATA MAZOVIA
KONCERT KAMERALNY

W PROGRAMIE
PETER WARLOCK
Capriol Suita na orkiestrę smyczkową
Jean Sibelius
Andante Festivo
Piotr Czajkowski
Serenada C-dur op.48
Edward Grieg
Suita z czasów Holberga op.40

KOŚCIÓŁ
ŚW. JÓZEFA ROBOTNIKA
W CHODAKOWIE
27 PAŹDZIERNIKA 2019
GODZ. 19.00
wstęp wolny

26 września galeria TRAKT Sochaczewskiego Centrum Kultury wypełniła się gośćmi czekającymi na otwarcie wystawy oraz ogłoszenie wyników ogólnopolskiego konkursu VI Biennale Malarstwa – Sochaczewskiego Lauru. Wernisaż otworzyła kierownik Sekcji Teatru, Estrady i Sztuk Pięknych SCK Marta Wasilewska razem z naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanną Niewiadomską-Kocik, która gratulowała artystom ich prac.

Tematem 36. już edycji Sochaczewskiego Lauru był „Świt Poranka”, tak malowniczo opi-



sany w „Panu Tadeuszu”. Uczestnicy konkursu zainspirowani twórczością Mickiewicza spełnili wszystkie oczekiwania jury (w składzie: Krzysztof Sokolowski, Paulina Linfert, Marta Wasilewska), które z przyjemnością oceniało prace. Wygrały symbolika i abstrakcja. Zwycięzcami

VI Biennale Malarstwa – 36. Sochaczewskiego Lauru zostali: nagroda I - Daniel Kruk za prace: „Przenikanie” i „Świt”, nagroda II - Anna Szymajda za obraz „Morze”, nagroda III - Hanna Pietrzak za „Panny Dziewanny”. Jury przyznało również cztery wyróżnienia, które otrzyma-

li: Klaudiusz Grabisna, Barbara Derda, Elżbieta Powroziewicz oraz Anna Matusiak.

Dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury Artur Komorowski podkreślił, że „Sochaczewski Laur od ponad trzydziestu lat integruje, wzrusza i prezentuje wspaniałą twórczość artystów z terenu miasta, gminy i powiatu sochaczewskiego oraz pozwala na wymianę doświadczeń w dziedzinie sztuki z innymi twórcami spoza granic naszej małej ojczyzny”.

Kolejna edycja Biennale Sztuki odbędzie się pod hasłem „W samo południe”.

Anna Wolińska



Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 886 626 747

Redaguje:
Iza Strzelecka
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

Klub Kontrast

Weekend w Kontraście

SCK ul. 15 Sierpnia 83

kontakt: m.franaszek.niewiadomska.sck@gmail.com

Niemiecka kinematografia

Po wakacyjnej przerwie w Klubie Kontrast wznowiony zostaje Filmowy Jam Session – cykl pokazów niemych filmów z muzyką graną na żywo. Na dobry początek zaprezentowany zostanie film pt. „Berlin: symfonia wielkiego miasta” w reżyserii Waltera Ruttmanna. Jest to niemiecka produkcja z 1927 roku, dokumentująca 24 godziny powszedniego dnia w stolicy Niemiec.

„Berlin: symfonia wielkiego miasta” to według krytyków wyraz nowego kierunku w sztuce, którego zwolennicy zmierzają do zgłębienia „autentycznego życia”. Produkcja łączy w sobie cechy filmu dokumentalnego i awangardowego. Jest to pierwszy pełnometrażowy film Waltera Ruttmanna. Dzięki niemu reżyser stał się, obok Hansa Richtera, głównym reprezentantem niemieckiej awangardy filmowej.

„Film ten pod kątem operatoraskim to, jak na tamte czasy, majstersztyk” – mówi Gamid Ibadullayev, prowadzący filmowe „jamy” w Klubie Kontrast. Podczas jego realizacji operatorzy pracowali często ukrytymi



kamerami, by zarejestrować sceny jak najbardziej nasycone autentyzmem. Następnie zdjęcia zostały zmontowane przy wykorzystaniu techniki nakładania. Finalnie powstał nowoczesny portret Berlina, ukazanego jako tętniąca życiem metropolia.

Na projekcję filmu, połączoną z muzyką na żywo, zapraszamy 26 października o godz. 19.00 do Klubu Kontrast w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83. Wstęp wolny.

Rezerwacje miejsc telefonicznie pod nr (46) 863-07-68

Zapraszamy też na kolejne odsłony Filmowego Jam Session. W najbliższym czasie planowane są pokazy komedii, filmów dokumentalnych i kryminałów. Nie są to filmy przypadkowe. Większość z nich prezentowana jest w ramach serii – np. przygody Fantomasa, których kontynuację obejrzymy również w tym sezonie.

„Cieszy mnie, że Filmowy Jam Session ma już swoje stałe grono odbiorców, którzy pojawiają się na każdym pokazie. Liczę, że w nowym sezonie artystycznym grono to będzie

się powiększać. Jest to projekt, który łączy stare kino z muzyką w nowoczesnym wydaniu. Mam nadzieję, że trafi zarówno do miłośników filmu jak i muzyki” – mówi Gamid Ibadullayev.

Warte podkreślenia jest to, że improwizacje muzyczne do filmów zapewniają lokalni artyści. W ramach tego projektu będziemy mogli usłyszeć: Bolesława Młodawskiego, Marka Chrzana, Łukasza Rogowieckiego, Kamila Meykę i Gamida Ibadullayeva.

Iza Strzelecka

Gala Mistrzów Tańca



Miło nam poinformować, że Kasia Ciurzyńska i Szymon Stachlewski z Zespołu Tanecznego Abstrakt zostali po raz kolejny nominowani do Gali Mistrzów Tańca. Aby mogli na niej wystąpić,

muszą uzyskać dużą liczbę głosów.

Prosimy o wsparcie utalentowanych sochaczewskich tancerzy poprzez wysyłanie SMS o treści: GM.32 pod nr 7148.

Twórczy nauczyciele w kramnicach

Sekcja Edukacji i Klubu Nauczyciela Sochaczewskiego Centrum Kultury zaprasza na kolejną edycję Wystawy Twórczości Nauczycieli, która zaprezentowana zostanie w środę 23 października o godz. 17.00 w kramnicach miejskich przy ul. 1 Maja 21. Jest to wydarzenie, które na stałe już wpisało się w kalendarz imprez kulturalnych Sochaczewa. W tym roku, poszerzając jego formułę, zachęcamy również innych artystów z terenu naszego miasta i powiatu sochaczewskiego do wzięcia udziału w wystawie. Zgłoszenia prac przyjmuje Teresa Kłujso – kierow-

nik Sekcji Edukacji i Klubu Nauczyciela, w biurze Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego 5.

Szczegółowe informacje telefonicznie pod nr (46) 862-71-48 lub (46) 863-07-68.

Serdecznie zapraszamy na otwarcie wystawy, na której będzie można obejrzeć wyjątkowe, różnorodne, pełne kolorów prace artystów, posłuchać chóru Vivace, zapoznać się z twórczością podopiecznych Klubu Nauczyciela oraz w ten chłodny jesienny wieczór ogrzać się gorącą herbatą w miłej artystycznej atmosferze.

KONCERT PIOSENKI FRANCUSKIEJ

ERIC FOLLY

12 X GODZ. 19.00

ERIC FOLLY / VOC JACEK PROKOPOWICZ / PIANO PIOTR RODOWICZ / BAS

WSTĘP: 15 ZŁ
WJĘŚCIÓWKI DO NABYCIA W KLUBIE KONTRAST PRZED KONCERTEM
REZERWACJE MIEJSC TELEFONICZNIE
TEL. 46 863 07 68

PRACOWNIA CERAMIKI MAJOLIKA

Oferta skierowana jest do dwóch grup wiekowych – dzieci w wieku szkolnym oraz młodzieży, z uwzględnieniem ich zróżnicowanych zainteresowań i potrzeb.

Zapraszamy w piątki, w godzinach 16:00-17:00 oraz 17:00-18:00.

Sochaczewskie Centrum Kultury ul. Chopina 101

Zajęcia prowadzi Maja Ryż – plastyk, ceramik, pedagog specjalny, terapeuta integracji sensorycznej.

ZAPRASZAMY DO PRACOWNI OD 1 PAŹDZIERNIKA 2019

WWW.SCK.SOCHACZEW.PL

Zachęcamy do zapoznania się z informacją o numerach oraz granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu i Senatu RP zarządzonych na dzień 13 października 2019 r. Głosowanie w lokalach wyborczych odbywać się będzie od godz. 7.00 do godz. 21.00.

Nr obvodu głosowania	Granice obvodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	15 Sierpnia od nr 93 do nr 113 nieparzyste, od nr 114 do końca, Akacjowa, Boryszewska, Cisowa, Ernesta Kościńskiego, Gen. Stanisława Maczka , Gen. S. Grzmot-Skotnickiego, Gen. Stefana Roweckiego, Gen. Tadeusza Kutrzeby, Gen. T. Bora-Komorowskiego, Gen. Władysława Andersa, Gen. Władysława Bortnowskiego, Inżynierska, Jana III Sobieskiego, Jana Zamoyskiego, Jerzego Szajnowicza, Kawalerzystów, Lipowa, Mjr. Feliksa Kozubowskiego, Mjr. Henryka Sucharskiego, Olchowa, Sosnowa, Zawiszy Czarnego.	Energop Sp. z o. o., ul. Inżynierska 32, 96-500 Sochaczew
2	15 Sierpnia od nr 56A do nr 81, od nr 100 do nr 106D parzyste, Bojowników, Daleka, Dolna, Drobna, Fabryczna, Gen. Jana Tomickiego, Głucha, Józefa Mireckiego, Litewska, Michała Wołodajewskiego, Mikołaja Reja, Miła, Otwarta, Południowa, Północna, Robotnicza, Spółdzielcza, Stadionowa, Stefana Okrzei, Szkolna, Tartaczna, Torowa, Wierzbowa, Wiśniowa, Wschodnia, Wyzwolenia, Zamiejska, Zamknięta, Zduńska.	Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83, 96-500 Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
3	15 Sierpnia od nr 36 do nr 55, Adama Mickiewicza, Armii Krajowej, Gen. Józefa Bema, Górna, Gwardyjska, Henryka Sienkiewicza, Klonowa, Łuszczewskich, Mikołaja Kopernika, Nadbrzeżna, Pionierów, Przyszła, Spartańska, Środkowa, Władysława Broniewskiego.	Szkoła Podstawowa nr 2, ul. 15 Sierpnia 44, 96-500 Sochaczew
4	15 Sierpnia od nr 17 do nr 21A nieparzyste, od nr 22 do nr 34A, Dywizjonu 303, Krakowska, Księcia Janusza, Lotników, Towarowa, Zalamana, Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury.	Przedszkole nr 7, ul. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury 15, 96-500 Sochaczew
5	15 Sierpnia od nr 1 do nr 16, od nr 18 do nr 20C parzyste, 1 Maja nr 1, od nr 2 do nr 3, Gen. Jarosława Dąbrowskiego, Juliusza Słowackiego, Księcia Ziemowita, Licealna, Marszałka Józefa Piłsudskiego od nr 28 do nr 44 parzyste, od nr 55 do końca, Mazowiecka, Romualda Traugutta od nr 28 do końca, Sierpniowa, Stanisława Moniuszki, Walerego Wróblewskiego, Wojska Polskiego od nr 2 do nr 3, od nr 6 do nr 8 parzyste, od nr 11 do końca.	Zespół Szkół Ogólnokształcących, ul. 15 Sierpnia 4, 96-500 Sochaczew
6	Aleksandra Chodkiewicza, Bajeczna, Bolechowskich, Bolesława Prusa, Bukowa, Dębowa, Gabrieli Zapolskiej, Gawłowska od nr 1A do nr 28, od nr 33 do nr 43 nieparzyste, Gen. Józefa Chłopickiego, Gen. Kazimierza Pułaskiego, Jana Kasprzowicza, Jarosława Iwaszkiewicza, Jesionowa, Józefa Chelmońskiego, Jurija Gagarina, Kazimierza Hugo-Badera, Kątowa, Lubiejewska, Łowicka, Mała, Modrzewiowa, Planowa, Płocka, Pogodna, Polaniecka, Promienna, Prosta, Prózna, Radosna, Rolnicza, Rozłazłowska, Rybna od nr 2 do nr 13, nr 15, Rycerska, Srebrna, Stefana Czarnieckiego, Wesoła, Zielona, Żeglarska.	Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o., ul. Rozłazłowska 7, 96-500 Sochaczew
7	Bartnicza, Batalionów Chłopskich, Bławatkowa, Brzozowa, Chabrowa, Chłodna, Dewajtis, Gawłowska od nr 30 do nr 46A parzyste, od nr 47 do końca, Grzybowa, Jaworowa, Karwowska, Kasztanowa, Konwaliowa, Korolowa, Lazurowa, Malinowa, Medyczna, Nadrzeczna, Onufrego Zagłoby, Perłowa, Porzeczkowa, Radiowa, Równoległa, Rumiankowa, Rybna od nr 14 do nr 18A parzyste, od nr 19 do końca, Spacerowa, Spokojna, Św. Brata Alberta, Tęczowa, Wodna, Wrzosowa, Zamkowa, Zieleńcza, Źródłana.	Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Zamkowa 4a, 96-500 Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
8	1 Maja nr 1A, nr 4, Antoniego Michalaka, Bartosza Głowackiego, Botaniczna, Marii Skłodowskiej-Curie, Marszałka Józefa Piłsudskiego od nr 5 do nr 27, od nr 29 do nr 43 nieparzyste, Osiedle Kolejowe, Różana, Rtm. Witolda Pileckiego, Szarych Szeregów, Willowa, Wojska Polskiego od nr 5 do nr 7 nieparzyste, Żyrardowska.	Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 26, 96-500 Sochaczew
9	1 Maja od nr 7 do końca, Cmentarna, Eugeniusza Kwiatkowskiego, Plac Obrońców Sochaczewa, Podzamcze, Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego, Romualda Traugutta od nr 1 do nr 24A, Stanisława Kordona-Janickiego, Ulanów Józefowieckich, Warszawska od nr 32 do nr 72 parzyste, Wąska, Władysława Grabskiego, Władysława Reymonta.	Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego 5, 96-500 Sochaczew
10	Aleja 600-lecia od nr 6 do nr 22 parzyste, Czesława Sobolewskiego, Długa, Jana Brzechwy, Janusza Kusocińskiego, Juliana Tuwima, Kubusia Puchatka, Kwiatowa, Makowa, Marii Konopnickiej od nr 9 do nr 11A, Mieczykowa, Mjr. Władysława Starzyka, Nowa, Nowowiejska, Olimpijska, Partyzantów, Polna, Samodzielna, Słoneczna, Sportowa, Świerkowa, Tadeusza Jasińskiego, Warszawska od nr 59 do nr 73 nieparzyste, od nr 74 do końca, Władysława Raczkiewicza, Żłota, Żytnia.	Hala Sportowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, ul. Janusza Kusocińskiego 2, 96-500 Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
11	Aleja 600-lecia nr 5, Farna, Gabriela Narutowicza, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Kpt. Wilhelma Kosińskiego, Piastowska, Plac Tadeusza Kościuszki, Poprzeczna, Stanisława Staszica od nr 1 do nr 26, od nr 28 do nr 54A parzyste, Stefana Batorego, Stefana Żeromskiego od nr 1 do nr 19A, od nr 21 do nr 23A nieparzyste, Toruńska, Warszawska od nr 5 do nr 41 nieparzyste.	Kramnice Miejskie, ul. 1 Maja 21, 96-500 Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
12	Senatorska	Przedszkole nr 3, ul. Poprzeczna 9, 96-500 Sochaczew
13	Juliana Ursyna Niemcewicz, Pokoju, Stanisława Staszica od nr 27 do nr 47A nieparzyste, od nr 62 do nr 94 parzyste, Stefana Żeromskiego od nr 20 do nr 28 parzyste, od nr 29D do nr 37A.	Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Stanisława Staszica 25, 96-500 Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
14	Aleja 600-lecia od nr 23 do nr 30A, od nr 32 do nr 52 parzyste, Aleksandra Sochaczewskiego, Ignacego Kraszewskiego od nr 3 do nr 23, Konstytucji 3 Maja.	Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Stanisława Staszica 25, 96-500 Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
15	Bolesława Leśmiana, Ciepłna, Energetyczna, Gen. Mariana Langiewicza, Ignacego Kraszewskiego od nr 25 do końca, Jana Kochanowskiego od nr 2 do nr 46, od nr 48 do nr 54 parzyste, Księdza Jana Twardowskiego, Lechicka, Leopolda Staffa, Łąkowa od nr 14 do nr 23, nr 27, Marii Konopnickiej od nr 12 do końca, Migdałowa, Przylasek od nr 2 do nr 4 parzyste, Stanisława Lema, Targowa od nr 6 do końca numery parzyste, Termiczna, Trojanowska od nr 63 do końca, Wypalenisko, Zielona Dolina.	Dzienny Dom Pomocy Społecznej, aleja 600-lecia 90, 96-500 Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
16	Aleja 600-lecia od nr 31 do nr 49 nieparzyste, od nr 56 do nr 72C parzyste, Bolesława Śmiałego, Kazimierza Wielkiego, Królowej Jadwigi, Mieszka I, Stanisława Staszica od nr 49 do nr 95 nieparzyste, od nr 96 do końca, Stefana Żeromskiego od nr 39 do końca, Zygmunta Starego, Żołnierska.	Szkoła Podstawowa nr 6, ul. Stanisława Staszica 106, 96-500 Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
17	11 Listopada, Aleja 600 - lecia od nr 55 do nr 73 nieparzyste, od nr 74 do końca, Jana Kochanowskiego od nr 47 do nr 53 nieparzyste, od nr 64 do końca, Księdza Jerzego Popiełuszki, Kwiatów Polnych, Łąkowa od nr 2 do nr 13, od nr 24A do nr 32 parzyste, od nr 33 do końca, Muszkietierów, Okrężna, Stanisława Augusta Poniatowskiego, Popieła, Słowiańska, Stefana Jaracza, Targowa od nr 1 do końca numery nieparzyste, Trojanowska od nr 2 do nr 62, Wita Stwosza, Władysława Łokietka, Zwycięstwa.	Dzienny Dom Pomocy Społecznej, aleja 600-lecia 90, 96-500 Sochaczew - Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
18	Adama Asnyka, Bolesława Chrobrego, Dziadkowa, Fryderyka Chopina od nr 2 do nr 158A parzyste, Głogowa, Graniczna, Hubala, Hugo Kollataja, Jagiellońska, Jana Kazimierza, Jasna, Kampinowska, Młynarska, Ostrzeszewska, Piaseczysta, Podgórna, Profilowa, Przylasek od nr 21 do końca, Sadowa, Stanisława Małachowskiego, Tadeusza Rejtana, Wczasowa, Zacisza, Zalewowa, Zofii Nałkowskiej, Żwirowa.	Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. Fryderyka Chopina 101, 96-500 Sochaczew - Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
19	Fryderyka Chopina od nr 160 do końca, Grunwaldzka, Hotelowa, Ogrodowa, Parkowa.	Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. Fryderyka Chopina 160, 96-500 Sochaczew
20	Bohaterów Chodakowa, Brukowa, Chemiczna, Chodakowska, Elizy Orzeszkowej, Fryderyka Chopina od nr 1 do końca numery nieparzyste, Gen. Władysława Sikorskiego, Harcerska, Jana Matejki, Kmdr. Kazimierza Bielawskiego, Kolejowa, Królewska, Ludwika Waryńskiego, Mostowa, Niepodległości, Pasaż Duplickiego, Piękna, Poczтовая, Topolowa, Warzywna, Wiosenna, Wiskozowa, Włkiennicza, Wodociągowa, Wyszogrodzka od nr 1 do nr 15, od nr 19 do nr 45 nieparzyste, Zbigniewa Kuźmińskiego.	Szkoła Podstawowa nr 7, ul. Fryderyka Chopina 99, 96-500 Sochaczew Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
21	Bolesława Krzywoustego, Brochowska, Jana Kilińskiego, Janusza Korczaka, Jedwabnicza, Krótka, Krzywa, Księżycowa, Leśna, Podchorążych, Powstańców Warszawy, Siewna, Smolna, Stanisława Wyspiańskiego, Szyszkowa, Wiejska, Wspólna, Wyszogrodzka od nr 18 do nr 46 parzyste, od nr 49 do końca, Zwierzyniecka, Żniwna.	Zespół Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza, ul. Chodakowska 16, 96-500 Sochaczew
22	Szpital Powiatowy w Sochaczewie	Szpital Powiatowy, ul. Batalionów Chłopskich 3/7, 96-500 Sochaczew
23	Pawilon Psychiatryczny Szpitala Powiatowego w Sochaczewie	Pawilon Psychiatryczny Szpitala Powiatowego, ul. Batalionów Chłopskich 3/7A, 96-500 Sochaczew
24	Dom Kapłana Seniora w Sochaczewie	Dom Kapłana Seniora, ul. Stanisława Staszica 39, 96-500 Sochaczew

SIATKÓWKA

Riviera z Pucharem Burmistrza

Dwanaście ekip zagrało w dwudniowym Turnieju Siatkówki o Puchar Burmistrza Sochaczewa. Zawody odbyły się 28 i 29 września. Wygrała drużyna MPC Riviera Warszawa. W finale pokonała KPS Płock 2:0. Trzecie miejsce zdobyli siatkarze z Ignis Skierniewice a czwarte ekipa Bielice. MVP Turnieju został Ireneusz Zych (MPC Riviera Warszawa).

Mecze turniejowe kończyły się po dwóch zwycięskich 25-punktowych setach. W przypadku remisu rozstrzygała trzecia 15-punktowa partia. W sobotnich rozgrywkach ekipy zostały podzielone na cztery grupy, w których, równocześnie w dwóch halach przy ul. Chopina i Kusocińskiego, grały mecze każdy z każdym. Z grup wyszły po dwie najlepsze ekipy, które kolejnego dnia walczyły w Chodakowie - począwszy od meczów ćwierćfinałowych, następnie półfinałowych i finałowych. Turniej sędziowali Daniel Gruszczyński i Krzysztof Kurzepa. Puchary i nagrody dla najlepszych zespołów wręczyła naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM Agata Kalińska.

Skład zwycięskiej drużyny MPC Riviera Warszawa: Kamil Ptaszyński, Ireneusz Zych, Jakub Na-



Wyniki Turnieju Siatkówki o Puchar Burmistrza Sochaczewa Piotra Osieckiego

Grupa A

VTP Paprotnia – Teresin 2:0 (25:17, 25:15)

VTP Paprotnia – MPC Riviera Warszawa 1:2 (25:21, 17:25, 12:15)

Teresin – MPC Riviera Warszawa 0:2 (18:25, 18:25)

Grupa B

Bielice – MUKS Volley Płock 0:2 (22:25, 25:27)

Bielice – Leszno 2:0 (25:20, 25:15)

MUKS Volley Płock – Leszno 2:0 (25:17, 25:16)

Grupa C

KPS Płock – SRS Most Wyszogród 2:0 (25:17, 25:10)

KPS Płock – UKS Olimpijczyk 2008 Mszczonów 2:1 (17:25, 25:18, 19:17)

SRS Most Wyszogród – UKS Olimpijczyk 2008 Mszczonów 0:2 (20:25, 20:25)

Grupa D

Ignis Skierniewice – Dopiję i gramy 2:0 (25:18, 25:11)

Ignis Skierniewice – KS Piast Feliksów 1:2 (28:30, 25:22, 9:15)

Dopiję i gramy – KS Piast Feliksów 0:2 (10:25, 19:25)

Ćwierćfinały

MPC Riviera Warszawa – UKS Olimpijczyk 2008 Mszczonów 2:1 (22:25, 25:23, 15:13)

Bielice – KS Piast Feliksów 2:0 (25:18, 25:23)

VTP Paprotnia – KPS Płock 0:2 (16:25, 21:25)

MUKS Volley Płock – Ignis Skierniewice 0:2 (21:25, 14:25)

Półfinały

Bielice – KPS Płock 1:2 (25:22, 13:25, 9:15)

Riviera Warszawa – Ignis Skierniewice 2:1 (25:23, 33:35, 15:8)

Mecz o III miejsce

Bielice – Ignis Skierniewice 0:2 (19:25, 21:25)

Finał

KPS Płock – Riviera Warszawa 0:2 (24:26, 23:25)

brdacz, Rafał Pachnicki, Paweł Mazur, Łukasz Łysiak, Adam Lupa, Krzysztof Szubaszczuk, Lech Bieliński, Borys Ryzek.

Oprócz pucharu nagrodą dla zwycięskiej drużyny jest bezpłatny udział w nadchodzącym sezonie Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej, której organizatorem jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie. Pierwsza kolejka spotkań odbędzie się 20 października w chodakowskiej hali. Zgłoszenia drużyn przyjmowane są pod numerem telefonu 667 080 171 do 15 października. Dzień wcześniej o godz. 19.00 w hali przy ul. Chopina odbędzie się spotkanie organizacyjne przed rozpoczęciem ligi. Więcej informacji o kolejnym sezonie ALPS znajduje się na stronie mosir.sochaczew.pl.

PIŁKA NOŻNA

Bzura Chodaków z problemami

Tylko jeden punkt w dwóch ostatnich meczach wywalczyli piłkarze chodakowskiej Bzury. Po ośmiu kolejkach biało-zieloni zajmują siódme miejsce w Płockiej Lidze Okręgowej.

W sobotę 29 września ekipa z Chodakowa wybrała się na trudne spotkanie wyjazdowe z Orłem Góleszyn. Gospodarze wyszli na prowadzenie w 13. minucie i utrzymali je do przerwy. Bzurze udało się doprowadzić do remisu i wywalczyć cenny punkt. Na kwadrans przed końcem spotkania wyrównującego gola strzelił Adrian Tomczyk.

Bzura jak przegrywa, to tylko u siebie. W niedzielę 6 października piłkarze Pawła Rzymowskiego ponieśli trzecią w tym sezonie porażkę. Do przerwy w meczu ze Zrywem Bielsk był bez-



bramkowy remis. Obie ekipy miały w pierwszej połowie po dwie szanse, jednak skutecznie interweniowali bramkarze. Goście wyszli na prowadzenie w 60. minucie. Bzura dążyła do odrobienia strat, niestety, zabrakło skuteczności i dobrego ostatniego podania. Wyjście całą drużyną do przodu zemściło się w pierwszej minucie doliczonego czasu gry, gdy goście, po przeprowadzeniu skutecznego kontrataku, podwyższyli na 2:0. Minutę później, po indywidualnej

akcji, kontaktową bramkę dla biało-zielonych strzelił Adam Żółtowski. Niestety, nie starczyło już czasu, aby doprowadzić do remisu.

W przyszły weekend Bzura zagra w wyjazdowym meczu z Unią Czermino. Kolejne spotkanie przy ul. Chopina zaplanowano na niedzielę 20 października. Biało-zieloni podejmą drużynę Amatora Maszewo.

Orzeł Góleszyn – Bzura Chodaków 1:1 (1:0)
Bramka: Adrian Tomczyk

Bzura Chodaków – Zryw Bielsk 1:2 (0:0)
Bramka: Adam Żółtowski

PIŁKA NOŻNA

Orkan zmierza do okręgówki?

Piłkarze KS Orkan Sochaczew zwyciężyli w dwóch kolejnych meczach płockiej A-klasy. Po siedmiu kolejkach ekipa z Warszawskiej jest samodzielnym liderem, z pięciopunktową przewagą nad drugim w tabeli Wichrem Cieszewo.

Orkan, grając u siebie, nie daje najmniejszych szans rywalom. Przekonała się o tym drużyna Startu Proboszczewice, która w sobotę 29 września przegrała 3:0. Wszystkie bramki padły w pierwszej połowie. Po przerwie Orkan starał się kontratakować, ale zabrakło skuteczności. Niestety, kolejny raz gospodarze kończyli mecz w osłabieniu, po tym jak na kwadrans przed końcem jeden z zawodników Orkana zobaczył drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę.

W sobotę 5 października drużyna, prowadzona przez Józefa Szajewskiego, zagrała wyjazdowe spotkanie ze Spójnią



Mała Wieś. Po bramce Adriana Rzeźniczka w 35. minucie Orkan prowadził do przerwy. Na początku drugiej części spotkania gospodarze narzucili swój styl gry. Zdobyli dwa gole i na 25 minut przed końcem objęli prowadzenie. Sochaczewska drużyna nie daje sobie jednak tak łatwo odbierać punktów. Po raz kolejny rywali pogrążył najlepszy strzelec Orkana – Cezary Czarniecki, który w 72. minucie

wyrównał, a 10 minut później strzelił dla sochaczewskiej drużyny zwycięską bramkę.

Do zakończenia rundy pozostały Orkanowi do rozegrania cztery kolejki, i to z drużynami „z dołu tabeli”. Jeśli piłkarze z Warszawskiej utrzymają formę, to powinni zostać mistrzami jesieni i wiosną, w rundzie rewanżowej, kontynuować walkę o awans do płockiej klasy okręgowej.

Orkan Sochaczew – Start Proboszczewice 3:0 (3:0)
Bramki: Sebastian Wójcik (2), Cezary Czarniecki

Spójnia Mała Wieś – Orkan Sochaczew 2:3 (0:1)
Bramki: Cezary Czarniecki (2), Adrian Rzeźniczek

TENIS STOŁOWY

Niezwyciężony SKTS

Cztery mecze i cztery wygrane w doskonałym stylu. Drużyna Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego wyśmienicie rozpoczęła sezon w Ekstraklasie Kobiet.

W spotkaniu II kolejki, rozegranym w środę 25 września w Sochaczewie, SKTS podejmował beniaminka ekstraklasy – zespół Dojlidy Białystok. W pierwszym pojedynku Magdalena Sikorska dość łatwo, w trzech setach ograła Julię Jackowską.

W drużynie z Podlasia występuje w tym sezonie była zawodniczka sochaczewskiego klubu – Katarzyna Grzybowska-Franc. W drugiej grze zmierzyła się z Rumunką, Iriną Ciobanu. Po pięciosetowej walce to tenisistka SKTS zwycięsko odeszła od stołu. Trzecia gra była starciem dwóch defensorów. Długie wymiany piłek i pięciosetowa walka sprawiły, że pojedynek ten trwał blisko godzinę. Ostatecznie zwycięsko z niego wyszła Daria Łuczakowska, która pokonała 17-letnią Białorusinkę, Daryę Kisel.

Trzy dni później, 28 września, w hali MOSiR przy ul. Kuśocińskiego, drużyna Bronisława Gawrylczyka zmierzyła się z Bronowianką Kraków. Irina Ciobanu przegrała pierwszego seta z Karoliną Pęk. W kolejnych partiach zawodniczka SKTS odnalazła już swój rytm gry i zakończyła zwycięsko pojedynek po czterech partiach. Najwięcej emocji było w drugiej grze, w której Magdalena Sikorska zmierzyła się z 18-latką z Singapuru, Xuan Goi Tui. Tenisistka SKTS przegrała dwa pierwsze sety, zdołała jednak doprowadzić do remisu. W tie-breaku Magdalena Sikorska miała trzy



meczbole, nie wykorzystała ich jednak, przegrywając decydującą partię w grze na przewagi. W następnej rozgrywce Daria Łuczakowska ponownie zmierzyła się z defensywnie grającą zawodniczką, tym razem Dominiką Wołowic. Pokonała ją w trzech setach, a SKTS wyszedł na prowadzenie 2:1. W czwartej grze Irina Ciobanu stanęła naprzeciw Xuan Goi Tui. Rumunka wygrała dwa pierwsze sety. Mogła skończyć grę w trzeciej partii, ale nie wykorzystała w niej aż siedmiu piłek meczowych. Rywalka ostatecznie wygrała w trzecim secie 16:14. W czwartej odsłonie pojedynku Irina nie dała już szans młodej tenisistce z Singapuru, kończąc to spotkanie wynikiem 3:1 dla SKTS.

W minioną sobotę, 5 października, sochaczewska drużyna zagrała wyjazdowe

SKTS Sochaczew – Dojlidy Białystok 3:0
 Magdalena Sikorska – Julia Jackowska 3:0 (11:7, 11:9, 11:4)
 Irina Ciobanu – Katarzyna Grzybowska-Franc 3:2 (5:11, 11:8, 11:9, 7:11, 11:3)
 Daria Łuczakowska – Daryę Kisel 3:2 (12:10, 5:11, 4:11, 12:10, 11:7)

SKTS Sochaczew – KS Bronowianka Kraków 3:1
 Irina Ciobanu – Karolina Pęk 3:1 (8:11, 11:4, 11:7, 11:5)
 Magdalena Sikorska – Xuan Goi Tui 2:3 (8:11, 6:11, 11:6, 12:10, 12:14)
 Daria Łuczakowska – Dominika Wołowic 3:0 (11:6, 11:6, 11:4)
 Irina Ciobanu – Xuan Goi Tui 3:1 (11:9, 11:6, 14:16, 11:5)

ATS East Rent Białystok – SKTS Sochaczew 3:0
 Paulina Knyszewska – Irina Ciobanu 0:3 (1:11, 6:11, 4:11)
 Monika Tereszkievicz – Magdalena Sikorska 0:3 (3:11, 2:11, 4:11)
 Gabriela Dyszkiewicz – Daria Łuczakowska 0:3 (9:11, 7:11, 2:11)

spotkanie z ATS Białystok. Rywalki były tylko cieniem dla tenisistek SKTS, które wygrały spotkanie bez starty seta.

Kolejny mecz Ekstraklasy Kobiet odbędzie się w Sochaczewie w środę 23 października, początek o godzinie 17.00. Sochaczewski Klub Tenisa

Stołowego podejmie zespół z Łomży. Trzy dni później drużyna Bronisława Gawrylczyka wyjedzie do Tarnobrzega. Spotkanie z „Siarką” będzie prawdziwym wyzwaniem i pokaże rzeczywistą dyspozycję tenisistek sochaczewskiego klubu.

JU-JITSU

W kimonach i bez kimon

W weekend 28 i 29 września w hali Szkoły Podstawowej nr 6 odbyły się Mistrzostwa Polski Ju-Jitsu. Do Sochaczewa przyjechało blisko 1000 zawodników z całej Polski. To jedne z największych zawodów sportowych organizowanych w naszym mieście.

Ich gospodarzem był Dragon Fight Club. Mistrzostwa Polski Ju-Jitsu pod patronatem burmistrza Piotra Osieckiego odbyły się w Sochaczewie po raz trzeci. Każdego roku zawody te odnotowują coraz większą frekwencję. Mistrzostwa trwały dwa dni ze względu na ogromną liczbę, blisko tysiąca uczestników. Walki prowadzone były na pięciu matach. Rywalizowali zawodnicy w każdym wieku, w kategoriach wiekowych od 10-latków aż po kategorię „masters”. Mistrzostwa rozegrano w trzech formach: Duo System, Fighting, Ne-Waza. Na czym polegają te odmiany Ju-Jitsu, tłumaczy prezes sochaczewskich Dragonów, Sławomir Cypel.

- Duo System to prezentacja technik samoobrony. Przed walką partnerzy lo-

suja u sędziego formę ataku, przykładowo kopnięciem, nożem, pałką. Jeden zawodnik atakuje drugiego zgodnie z wybraną konwencją. Drugi pokazuje chwytty samoobrony z zastosowaniem technik Ju-Jitsu. Podobnie jak w skokach narciarskich, wspomniane chwytty, podlegają ocenie pięciu sędziów, gdzie dwie skrajne noty są odrzucane. Fighting to z kolei forma rywalizacji sportowej w „light kontakcie”. Uderzenia, kopnięcia, rzuty czy duszenia muszą być zadawane z umiarkowaną siłą. Za to Ne-Waza to forma Ju-Jitsu najbardziej zbliżona do klasycznego judo. Nie ma w niej fazy uderzeń, walka polega na rzutach przeciwnikiem, sprowadzenia do parteru i zastosowania technik zmuszających do poddania się rywala – mówi Sławomir Cypel.

W mistrzostwach wzięło udział pięciu zawodników sochaczewskich Dragonów. Odpadli jednak wszyscy w walkach eliminacyjnych. Poziom sportowy imprezy był bardzo wysoki. Najlepsi zawodnicy w kraju walczyli o miejsca w kadrze narodowej i przepustki na mistrzostwa świata i Europy.



PIŁKA NOŻNA

Orkan z pucharem pierwszego prezesa Bzury

Drużyna oldboyów KS Orkan Sochaczew zwyciężyła w Memoriale Stanisława Jana Poznańskiego pierwszego prezesa Bzury Chodaków. Gospodarze zajęli drugie miejsce. Turniej rozegrano w niedzielę 6 października na stadionie przy ul Chopina.

W zmaganiach wzięło udział pięć z sześciu zapowiadanych drużyn (nie dojechała ekipa z

Milanówką). Oldboje grali po siedmiu zawodników w drużynie, systemem każdy z każdym (2x10 minut).

Puchary wręczał zespołom prezes KS Bzura Chodaków – Michał Felczak. Ponadto przyznano trzy nagrody indywidualne. Najlepszym bramkarzem turnieju został Andrzej Orliński (Orkan); statuetkę dla króla strzelców odebrał Mariusz Wiciak (Bzura); a nagroda dla naj-



lepszego zawodnika trafiła do Piotra Szatkowskiego (Orkan).

Skład Orkana: Andrzej Orliński, Tomasz Śliwiński, Paweł Witczak, Piotr Szatkowski, Tomasz Szatkowski, Rafał Wojciechowski, Marcin Wojciechowski, Rafał Kocimski, Ireneusz Łukawski.

Skład Bzury: Krzysztof Basiaś, Jarosław Stencel, Daniel Zieliński, Grzegorz Szypszak, Konrad Matusiak, Łukasz Pa-

cholski, Mariusz Wiciak, Mariusz Mamcarz.

Wyniki turnieju:

Pogoń Grodzisk Maz. - Bzura Chodaków 1:3
 Bzura Chodaków - Orkan Sochaczew 1:4
 Bzura Chodaków - Oldboy Kutno 1:1
 Pogoń Grodzisk Maz. - Korona Wiejsze 2:0
 Pogoń Grodzisk Maz. - Oldboy Kutno 1:0
 Orkan Sochaczew - Oldboy Kutno 0:0
 Oldboy Kutno - Korona Wiejsze 5:2
 Pogoń Grodzisk Maz. - Orkan Sochaczew 0:4
 Orkan Sochaczew - Korona Wiejsze 1:0
 Bzura Chodaków - Korona Wiejsze 1:0

RUGBY

Lechia pokonana jednym punktem

Bardzo dobrze zagrali w pierwszej połowie i zdołali utrzymać prowadzenie po przerwie. Trochę szczęśliwie, lecz w pełni zasłużenie, rugbiści Orkana Sochaczew pokonali w sobotę 5 października, na stadionie w Chodakowie Lechię Gdańsk – 20:19. Po pięciu kolejkach sochaczewscy rycerze są na czwartym miejscu w tabeli Ekstraligi.

Goście wyszli na prowadzenie w 11. minucie. Po wrzuceniu piłki z autu biało-zieloni, na pięć metrów przed polem punktowym Orkana, zawiązali maula i dotarli z piłką za słupy. Przed meczem z ekipą z Pomorza do Orkana dołączyło dwóch reprezentantów Tonga - Lote Fakatou (lewy skrzydłowy młyn) i Taniela Samita (prawy center). Pokaz swoich umiejętności dali w 16. minucie. Świetna „gra ręką” tych zawodników zmyliła obrońców z Gdańska. Swobodnie z piłką na pole punktowe wbiegł Lote Fakatou i położył ją w okolicach słupów. Michał Kępa bez problemu podwyższył, był remis 7:7.

W tej część gry to Orkan dominował. Kilka minut później, mając trochę przestrzeni, Michał Kępa zdecydował się na crossowy kop. Po wygranej walce w powietrzu z obrońcą Lechii, piłka wylądowała na polu punktowym w rękach Bartłomieja Sadowskiego. Sochaczewianie wyszli na prowadzenie 12:7. Wynik ten podwyższył jeszcze Michał Kępa celnym kopem z rzutu karnego w 31. minucie.

Pięć minut po przerwie drugie przyłożenie, na swoim prawym skrzydle, zdobył Bartłomiej Sadowski. Wynik 20:7 dał gospodarzom spokój. Do końca meczu pozostało jeszcze jednak mnóstwo czasu. Biało-zieloni z Gdańska napierali, a przewaga Orkana stopniowo topniała. Zawodnicy Lechii zdobyli w drugiej połowie dwa przyłożenia w 62. i 78. minucie



Orkan Sochaczew - Lechia Gdańsk 20:19 (15:7)

Punkty: Bartłomiej Sadowski 10, Lote Fakatou 5, Michał Kępa 5

Skład Orkana: Razhdani Bagaturia, Michał Gadomski (55' Wiktor Dobrowolski), Sandro Jelja, Daniel Niemyjski (3' Jan Mroziński, 64' Tomasz Markiewicz), Maciej Brażuk, Taniela Samita, Sebastian Misiak (64' Kamil Wydrzyński), Mateusz Pawłowski, Adrian Pętlak (55' Artur Fursenko), Michał Kępa, Jakub Budnik, Jakub Młyńczak, Lote Fakatou, Bartłomiej Sadowski (48' Krystian Mechecki), Marcin Krześniak (64' Tomasz Gasik).

(tylko raz podwyższyli oraz spudłowali próbę karnego). Gdyby zatem celniej kopali na słupy, to odebrali by zwycięstwo sochaczewskim rycerzom. Szczęście tym razem sprzyjało Orkanowi. Gdy sędzia po raz ostatni użył gwizdka, sochaczewianie wciąż posiadali jeden cenny punkt przewagi.

- Spodziewaliśmy się bardzo ciężkiego spotkania. Analizowaliśmy mecze drużyny z Gdańska, wiedzieliśmy, że to wymagający rywal. Byliśmy jednak bardzo mocno zdeterminowani. Udało nam się wykorzystać błędy w ustawieniu drużyny Lechii. Objęliśmy prowadze-

nie i utrzymaliśmy korzystny wynik do końca. – mówił po meczu kapitan Orkana, Maciej Brażuk, który dziękował wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie sportowego wydarzenia w Chodakowie oraz kibicom za wsparcie na stadionie przy ul. Chopina.

- W nadchodzącym tygodniu czeka nas dużo pracy z fizjoterapeutami, bowiem w meczu z Lechią nie obyło się bez kilku drobnych urazów. Mamy jednak coraz szerszą kadrę. Do naszej drużyny dołączyło ostatnio dwóch zawodników z Tonga, czekamy na kolejnych graczy z zagranicy, którzy zasilą nasze szere-

gi być może już przed następnym meczem. Przed nami teraz najtrudniejsza część rundy jesiennej. Za tydzień jedziemy zmierzyć się w Sopocie z aktualnym mistrzem Polski, a za dwa tygodnie podejmemy w Chodakowie wicemistrzów, Master Pharm Łódź – dodaje Maciej Brażuk.

RC Orkan jest wspierany przez Miasto Sochaczew oraz firmy:

Sponsorzy generalni: Polski Koncern Naftowy Orlen, Murapol

Sponsorzy główni: SochBud, Żywiec Zdrój, Gardenia, PatioColor, G-Shock, BingoSpa, Prima, Fast Service, Tamex-Obiekty Sportowe, PEC Sochaczew, ZWIK Sochaczew.

Sponsorzy: Drukarnia Chrzczany, Cukiernia Lukrecja, BVG, Media Planet.

SPORTY SIŁOWE



Nie było lekko

W sobotę 28 września na siłowni zewnętrznej MOSiR przy ul. Chopina odbyły się IV Mistrzostwa Polski w Podciąganiu Ciężarowym. W sumie 31 zawodników rywalizowało w trzech kategoriach: kobiet, mężczyzn do 80 kg i mężczyzn powyżej 80 kg. Organizatorami wydarzenia była grupa Pull and Push Team Sochaczew.

Do naszego miasta przyjechali siłacze z całego kraju, m.in. z Krakowa, Głogowa, Ostrowa Wielkopolskiego, Tych, Milicza Otwocka, Starogardu Gdańskiego, Warszawy, Żyrardowa.

W rywalizacji kobiet bezkonkurencyjna była Katarzyna Najman. Ubiegłoroczna mistrzyni świata z Finlandii, podczas zawodów rozgrywanych w Sochaczewie wyrównała rekord świata, podciągając się z łączną masą (ciężaru i pasa) 53 kg. Najlepszy w gronie mężczyzn ważących do 80 kg okazał się ubiegłoroczny zwycięzca Paweł Koch, który zaliczył próbę 95 kg. Z takim samym cięż-

żarem zakończył zawody najlepszy siłacz „wagi ciężkiej”, Przemysław Piasecki. Pełną klasyfikację mistrzostw prezentujemy poniżej (w przypadku tego samego wyniku decydowała waga zawodnika).

Klasyfikacja IV Mistrzostw Polski w Podciąganiu Ciężarowym

Kobiety: 1. Katarzyna Najman (53 kg), 2. Małgorzata Luckner (37,5 kg), 3. Ula Gronowska (30 kg), 4. Beata Polewacz (25 kg), 5. Dagmara Plutowska (20 kg), 6. Paulina Okrzeja (17,5 kg).
Mężczyźni do 80 kg: 1. Paweł Koch (95 kg), 2. Dawid Adamczak (92,5 kg), 3. Michał Fila (87,5 kg), 4. Mateusz Nguyen (65 kg), 5. Marcin Bialek (65 kg), 6. Bartosz Bartnik (60 kg), 7. Paweł Selerski (60 kg), 8. Michał Wiśniowski (55 kg), 9. Michał Mielczarek (55kg), 10. Jacek Czerwiński (40 kg).
Mężczyźni powyżej 80 kg: 1. Przemysław Piasecki (95 kg), 2. Robert Plutowski (90 kg), 3. Michał Bonk (80 kg), 4. Daniel Węgrowski (77,5 kg), 5. Marcin Pamięta (75 kg), 6. Maciej Osowski (75 kg), 7. Krzysztof Bajera (70 kg), 8. Juan Zumeta (70 kg), 9. Jakub Hazuka (65 kg), 10. Eryk Dobrzyński (60 kg), 11. Robert Rejmanik (60 kg), 12. Daniel Siekiera (60 kg), 13. Przemysław Bryś (55 kg), 14. Błażej Śnieżko-Blocki (40 kg), 15. Kamil Tomaszewski (no rep.).

JEŹDZIECTWO

Sukces sochaczewianki

21 i 22 września we Wrocławiu odbyły się Mistrzostwa Polski Polskiej Ligii Western i Rodeo oraz Akademickie Mistrzostwa Polski w konkurencjach westerowych. Sochaczewianka, Agnieszka Kubiak, z Siostry Kubiak Team, na czternastoletnim koniu Lancer Fire Jack, została dwukrotną mistrzynią Polski w konkurencji Western Horsemanship



oraz Western Pleasure. Rywalizowała w gronie 13 zawodników.

SOCHACZEWSKA STREFA DZIECIĘCEJ KREATYWNOŚCI

ARTYSTYCZNE KRAMNICE

SOCHACZEWSKA STREFA DZIECIĘCEJ KREATYWNOŚCI

„ARTYSTYCZNE KRAMNICE”

PAŹDZIERNIK-GRUDZIEŃ 2019

KOORDYNATOR I OPIEKA MERYTORYCZNA PROJEKTU- KATARZYNA ORLIŃSKA

PROGRAM

20 PAŹDZIERNIKA – MAGICZNA NIEDZIELA

•10:45-11:15 GRUPA A

11:30-12:15 GRUPA B

PARABAM ! - ZAJĘCIA GORDONOWSKIE - MAGDALENA JAWORSKA

•12:15 BUKOWSKI MAGIC - „POLSKI DAVID COPPERFIELD” - POKAZ ILUZJI

27 PAŹDZIERNIKA – ROZTAŃCZONA NIEDZIELA

•12:15 TAŃCOGRAJKA - GRY I ZABAWY Z LAMUŚA DLA CAŁEJ RODZINY,
PRZY MUZYCE GRANEJ NA ŻYWO

10 LIŚTOPADA – TEATRZYK W NIEDZIELĘ

•12:15 TEATR POD ORZEŁKIEM PRZEDSTAWIA:
„OPOWIEŚCI STAREGO KREDENŚU”

17 LIŚTOPADA – KREATYWNA NIEDZIELA

•10:45-11:15 GRUPA A

11:30-12:15 GRUPA B

PARABAM ! - ZAJĘCIA GORDONOWSKIE - MAGDALENA JAWORSKA

•12:15-13:00 / 13:10-14:00

WARSZTATY:

- „COŚ... WAŻNEGO!” - WARSZTAT PŁASTYCZNY Z BARBARĄ DERDĄ
- „DREPCE KONIK DREPCE” - REGIONALNE ZABAWY LUDOWE Z KATARZYNĄ PROCH

24 LIŚTOPADA – TEATRZYK W NIEDZIELĘ

•12:15 TEATR CONIECO PRZEDSTAWIA:
„KRÓLEM BYĆ I PRZYJACIELEM”

1 GRUDNIA – KREATYWNA NIEDZIELA

•10:45-11:15 GRUPA A

11:30-12:15 GRUPA B

PARABAM ! - ZAJĘCIA GORDONOWSKIE - MAGDALENA JAWORSKA

•12:15-13:00 / 13:10-14:00

WARSZTATY:

- „COŚ... TKANEGO” - WARSZTAT PŁASTYCZNY Z BARBARĄ DERDĄ
- „WARSZTACIK MAŁEGO KOMPOZYTORA” - WARSZTAT MUZYCZNY Z KATARZYNĄ ORLIŃSKĄ



BURMISTRZ
MIASTA SOCHACZEW
PROT. DSEK

